

Nr 4 (252) Kwiecień 2012 rok XXII

www.dukla.pl/dps dps@dukla.pl

Cena 2,80 zł (5% VAT)



Dukla.PL

DUKIELSKI PRZEGLĄD SAMORZĄDOWY

Wiosna, ach, to ty...

Utwory literackie laureatów 5. Ogólnopolskiego Konkursu Poezji im. św. Jana z Dukli z udziałem poetów polonijnych

Poezja

„Zapomnienie”

Weronika Szałaj

Gdy białe Anioły brały Cię do nieba
na ziemi ludzkich łez strumienie płynęły.
W ciszy płonęło miliony światełek.
Dłońmi różańca paciorki przesuwały drżące w żalobie.
Dziś, gdy już kolejny rok przemija
ludzkie oczy wysychają niewzruszone,
światełka nikną i maleją nagle.
Różańce w szufladzie na dnie milczą jak zaklęte...
Bo tak łatwo tonąc sercom w zapomnieniu
a tak trudno wznosić ku wyżynom wierszy, że jesteś ciągle z nami.



„Spragniony modlitwy”

Karina Milasz

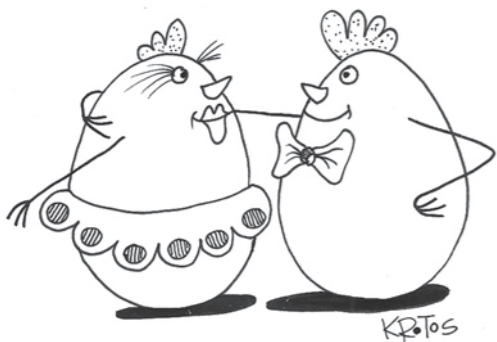
Jak róża, którą wręczasz swej miłości,
jak szum drzew w zachwyt wprawiający
jak słońce dające tyle radości,
taki jest człowiek do Ciebie się modlący.
Składam w wiązankę swe grzeszne ręce
i wypowiadam słowa w podzięce.
Kochany Janie Pawle II przyjmij z mej wdzięczności
cząstkę serca, które Cię chętnie ugości.
Chcę byś widział me dobre strony,
złe zaś zapomnij proszę.
Ja twej miłości szczerzej spragniony
zmęczone dłonie do nieba, gdzie Twój dom, wznoszę.

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Dukla
Radosnych, spokojnych, prawdziwie wiosennych
Świąt Wielkanocnych, tradycyjnego
smacznego jajka

życzą

Marek Górak
Burmistrz Dukli

Andrzej Dziedzic
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Dukli



Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
Prawdziwej wiosny w sercach i za oknem
Wszystkim Czytelniczkom i Czytelnikom
życzy
Redakcja Dukli.pl



Pracownikom Gminy i wszystkim,
którzy kochają przyrodę
życzymy wspaniałych Wielkanocnych
Świąt w zgodzie z naturą
Maria Walczak i uczniowie z LOP przy LO Dukla

W kwietniowym numerze drukujemy wiersze: Kariny Milasz z Jaślik „Spragniony miłości”, który zajął 2. miejsce i Weroniki Szałaj z Woli Niżnej „Zapomnienie”, który zajął 3. miejsce w kat. regionalnej młodzież.

Złota myśl:

„Jedynie dzieci wiedzą, czego szukają.”

[Mały Książę]

W kwietniowym numerze:

Mościcki z Mościć, a z Wrocanki kto?.....	3
Czas na aktywność w gminie Dukla.....	4
Stop wypalaniu traw.....	4
VII Płomień Pamięci.....	5
IV. edycja Krośnieńskich „Pól Nadziei”.....	5
Zakaz zbierania poroży.....	5
My z Podkarpacia.....	6
Żyj zdrowo!.....	7
Mini Playback Show w Ośrodku Kultury.....	8
VI. Ogólnopolski Konkurs Poetycki.....	8
I Memoriał im. Andrzeja Bąka.....	9
Wyniki Ligi Szachowej po 3. rundach.....	13
Wspomnienia Haima Altholza cz.2.....	14
Zwyczaje okresu Wielkanocnego.....	15
Wystąpiło 50 tancerzy.....	16
Takie zajęcia terenowe mogą być raz na 4 lata.....	16
Deklamowali w obcych językach.....	19
I Gminny Konkurs Obcojęzycznej Kartki Walentynkowej.....	19
W kwietniu świętujemy.....	19
63. uczestników wzięło udział w eliminacjach.....	20
Dukla - powiatową stolicą tenisa stołowego.....	20
Wygrana w Przemyślu.....	21
Amarylkowaty kwiat nadziei.....	22
Promocja Polski i Dukli na targach BioFach 2012.....	23
OGŁOSZENIA.....	23
W pasiece.....	24
Dziwny produkt pszczeli.....	24
W krainie rondla i patelni.....	25
Łowiectwo i ekologia.....	26
Dukla wczoraj i dziś.....	27

DUKLA.pl - miesięcznik (www.dukla.pl/dps)
Wydawca: Ośrodek Kultury w Dukli, ISSN 2080-0835
Adres redakcji: 38-450 Dukla, Trakt Węgierski 11, p. 19, tel. (+48*13) 432-91-33, fax (+48*13) 433-10-11, e-mail: dps@dukla.pl
Redaguje zespół: Krystyna Boczar-Różewicz - red. naczelna, Wiktor Szyn-dak - red. techniczny - skład i łamanie, Janusz Krowicki, Daniel Biały - wyd. internetowe, Halina Cycak, Barbara Pudło, Mirosław Matyka
Współpracujący: Aleksandra Żółkoś, Maria Walczak, Fryderyk Krówka, Witold Puz, Stanisława Zaniewicz, Zbigniew Ringer
Druk: Drukarnia „HEDOM”, ul. Kletówki 54a, Krosno, tel./fax 13 432 02 02, www.hedom.pl
 Za treść reklam redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania artykułów i adiustacji tekstów. Dostarczone materiały można odebrać w siedzibie redakcji.
 Numer zamknięto dnia 27 marca 2012 r. Udostępniono do sprzedaży 2. 04 2012 r. Nakład 450 egz.
OKŁADKA: Żywiec gruczołowaty w wietrzniarskim lesie.
 Fot. Krystyna Boczar-Różewicz

Widziane z Cergowej

Mościcki z Mościć, a z Wrocanki kto?



Wjeżdżając do Krakowa od strony lotniska w Balicach, na granicy miasta krótki napis: „Witamy w mieście królów polskich”. Bo jest się też czym chwalić. Groby królewskie, katedra i metalowa trumna Marszałka w Krypcie Srebrnych Dzwonów. Królewskie komnaty i Skarbiec. To mało? I wreszcie sam Kraków. Z Sukiennicami, średniowiecznym układem urbanistycznym starego miasta, z najstarszym polskim uniwersytetem, wywodzącym się od Jagiellonów, i jednym z najstarszych w Europie. Czyli w świecie. To Kraków.

A Dukla? Dziś miasto na rubieżach Rzeczypospolitej. Miasto średniowiecznego handlu, miasto na styku kultur, poglądów, religii. Region graniczny i stąd wielość szlaków, dróg na styku europejskich kultur. Prawie nie było wojen zachodu ze wschodem europejskim, które nie przetoczyły by się przez Podkarpacie. Także tych napoleońskich. A kiedy przeczytałem, że w Dukli urodził się Jan Kwiatkowski, ojciec Eugeniusza, największego polskiego wizjonera naszego międzywojnia, to już wiem: Dukla ma swój udział w rozwoju Polski morskiej, przemysłowej i gospodarczej. Wszak Kwiatkowski umyślił sobie Polskę morską i wybudował na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zeszłego stulecia najbardziej nowoczesny w tamtym czasie port na Bałtyku, Gdynię. Wybudował na Podkarpaciu

ciąg dalszy na str. 5 ►



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Czas na aktywność w gminie Dukla

Gmina Dukla oraz Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dukli informują o rozpoczęciu realizacji projektu „Czas na aktywność w gminie Dukla”. Zadanie w 85% jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego z Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII - Promocja integracji społecznej, Działanie: 7.1 - Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie: 7.1.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej oraz w 15% przez Gminę Dukla. Celem projektu jest uaktywnienie zawodowe i społeczne

17 niepracujących osób (w tym 6 mężczyzn i 11 kobiet), korzystających ze świadczeń pomocy społecznej, będących w wieku aktywności zawodowej tj. 18-64 lat, zamieszkałych na terenie naszej Gminy, zagrożonych wykluczeniem społecznym. W ramach działań projektowych uczestnicy zdobędą nowe uprawnienia zawodowe - „Kucharz małej gastronomii” - dla 11 kobiet, „Florystyka”, w którym będzie uczestniczyło 7 kobiet, „Spawanie elektryczne metodą MAG” dla 6 mężczyzn i „Obsługa koparko-ładowarki” zaplanowane dla 2 mężczyzn. Dodatkowo dla wszystkich uczestników projektu zor-

ganizowany zostanie trening kompetencji społecznych w wymiarze 55 godzin. Trening będzie obejmował: zmianę postawy życiowej, komunikację interpersonalną, asertywność, umiejętność rozwiązywania konfliktów, pracę w zakresie podnoszenia własnej wartości. Trening kompetencji społecznych będzie miał na celu podniesienie kompetencji życiowych umożliwiających powrót do funkcjonowania w społeczeństwie, oraz powrót na rynek pracy. W ramach projektu odbędą się również 40 - godzinne warsztaty i konsultacje indywidualne z doradcą zawodowym.

Uczestnictwo w tych zajęciach pozwoli nabyć praktyczne umiejętności przydatne szczególnie w trudnym okresie poszukiwania pracy. Tematyka 3-dniowych będzie obejmować: wartości i cele pracy, analiza predyspozycji i zainteresowań zawodowych, metody szukania pracy, przygotowanie i opracowanie dokumentów aplikacyjnych (CV, list motywacyjny), autoprezentacja i przygotowanie do rozmowy kwalifikacyjnej. Zorganizowane zostaną ponadto praktyczne warsztaty z doradcą zawodowym w zakresie technik negocjacji, planowania własnej kariery zawodowej oraz informacje na temat zakładania własnej firmy. Uczestnicy projektu nie ponoszą żadnych kosztów, otrzymają bezpłatne materiały szkoleniowe, upominki, zwrot kosztów dojazdu, wyżywienie w trakcie zajęć a także zostaną objęci wsparciem finansowym oraz pracą socjalną.

Koordinator merytoryczny
Małgorzata Bielec

Stop wypalaniu traw

Wypalanie traw i zarośli jest prawnie zabronione!

W minionym tygodniu nastąpiło apogeum zdarzeń polegających na bezmyślnym wypalaniu traw i pozostałości roślinnych. W działaniach przynoszących ogromne straty dla środowiska naturalnego oraz generujących duże koszty w budżetach Komendy Miejskiej PSP w Krośnie oraz jednostek samorządu terytorialnego brały udział znaczące siły JRG PSP oraz Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta Krosna oraz Powiatu Krośnieńskiego. W tym okresie odnotowano 94 pożary suchych traw i pozostałości roślinnych. W tym były to 52 pożary małe, 40 pożarów średnich oraz 2 pożary duże. W likwidację zaangażowanych było 88 strażaków PSP oraz 817 strażaków OSP. Pożary były gaszone przy użyciu prądów wody oraz podręcznego sprzętu burzącego. Strażacy używali podczas akcji 173 pojazdów pożarniczych.

Do największych pożarów doszło w dniach:

- 18 marca 2012 na granicy miejscowości Bóbrka - Zrećin - Machnówka - Chorkówka spaleni uległo ok. 100 ha suchych traw, w działaniach trwających ponad 9 godzin brało udział 78 strażaków OSP z terenu gminy Chorkówka i Miejsce Piastowe,
- 20 marca 2012 w Miejscu Piastowym spaleni uległo ok. 20 ha suchych traw, w działaniach trwających ponad 5 godzin brało udział 51 strażaków z JRG PSP oraz OSP z terenu gmin Miejsce Piastowe, Krościenko Wyżne i Krosno,

W tym miejscu po raz kolejny APELUJEMY do rozsądku ludzi mających w zamiarze robienia porządków wiosennych przy pomocy ognia, aby dobrze pomyśleli o skutkach swojego działania.

Za wykroczenia tego typu grożą surowe sankcje: Art. 82 ustawy z dnia 20 maja 1971r. Kodeksu wykroczeń (t.j. Dz. U. z 2010 r. Nr



46, poz. 275 z późn. zm.) - kara aresztu, nagany lub grzywny, której wysokość w myśl art. 24, § 1 może wynosić od 20 do 5000 zł. Art. 163. § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997r. Nr 88 poz. 553 ze zmianami) stanowi: „Kto spowoduje zdarzenie, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, mające postać pożaru, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”.

Źródło: www.km.krosno.itl.pl

Informacja dla mieszkańców gminy Dukla!
Burmistrz Dukli informuje, że kasa w Urzędzie Miejskim w Dukli (pokój nr 2 na parterze) jest czynna w godz. od 7.15 do 14.00

VII Płomień Pamięci

„A Cergowa patrzy i myśli, co sie tutaj dzieje”

(Jan Paweł II, Dukla, 9 czerwca 1997 rok)



Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział w Krośnie oraz Koło Przewodników Turystycznych przy Oddziale PTTK w Krośnie zaprasza na górę Cergową 2 kwietnia 2012 roku, gdzie zostanie odprawiona msza św., a o **godz. 21.37** zostanie zapalone ognisko „Płomień Pamięci” – symbolizujące siódma rocznicę śmierci **Papieża Jana Pawła II, Wielkiego Polaka i Człowieka – Honorowego Członka PTTK.**

Zarząd PTTK Oddział Krosno

IV. edycja Krośnieńskich „Pól Nadziei”

Pierwszego kwietnia 2012 roku (niedziela palmowa) obchodzona będzie IV edycja Krośnieńskich Pól Nadziei, których organizatorem jest Towarzystwo Przyjaciół Krośnieńskiego Hospicjum. Celem „Pól Nadziei” jest pozyskanie środków finansowych na utrzymanie Hospicjum, a także przybliżenie wiedzy na temat hospicjów. „Pola Nadziei” uświadliwiają również nas wszystkich na los ludzi cierpiących. Ukazują nam wszystkim, konieczność towarzyszenia tym, którzy odchodzą z tego świata oraz zmuszają do refleksji nad sensem cierpienia i śmierci.

Pomysłodawcą „Pól Nadziei” jest Organizacja Charytatywna Marie Curie Cancer Care z Wielkiej Brytanii. Organizacja, która za patronkę obrała sobie Polkę Marię Skłodowską Curie, postanowiła zapoznać jedno z miast Polski z swą pracą. Wybór padł na Kraków. Wiosną 1998 roku w Krakowie zakwitły pierwsze żonkile symbol „Pól Nadziei”

Do akcji mogą się włączyć szkoły, zakłady pracy, jednostki samorządu terytorialnego, kościoły...

Pomóżmy Hospicjum!

Zakaz zbierania poroży

Wieniec padniętej zwierzyny zgodnie z prawem stanowią własność Skarbu Państwa i w wypadku znalezienia ich w lesie należy zawiadomić właściwe miejscowo nadleśnictwo. Zabieranie znalezionych kompletnych wienców (poroże z czaszką) jest zatem prawnie zabronione. Zrzuty natomiast jako element runa leśnego są własnością znalazcy. Nie wolno ich jednak zbierać na terenie parków narodowych i krajobrazowych. Zgodnie z zapisami planów ochrony na terenie Jaślińskiego Parku Krajobrazowego, zakaz zbierania poroży w okresie wczesnowiosennym obowiązuje ze względu na ochronę ostoi i miejsc rozrodu niedźwiedzia brunatnego. W gminie Dukla dotyczy to miejscowości: Olchowiec, Ropianka, Tylawa, Barwinek Zydranowa, Mszana, Zawadka Rymanowska i Trzciana. Zbieranie poroży jest tu traktowane jako zabór mienia.

źródło: RDLP Krosno

Widziane z Cergowej

► dokończenie ze str. 3

wjeżdżając do Dukli nie przeczytam na tablicy, że to miasto z wielką historią średniowiecza. Tu zatrzymał się król Jan Kazimierz powracający ze Śląska w czasie potopu szwedzkiego. Miasto, które w pewnym momencie rozwoju kraju miało szanse stać się centrum życia kulturalnego ówczesnej Polski. Miasto świętego Jana z Dukli, miasto gdzie pielgrzymował Jan Paweł Drugi i tu wyniósł na ołtarze skromnego mnicha. Miasto pałacu Tarnowskich, a może i powiedzieć o Janie Kwiatkowskim?

Zaś wjeżdżając do Wrocanki także widziałbym jakiś znak, że tu mieszka Izabela Zatorska, jedna z najlepszych na świecie biegaczek górskich, której pierwszych miejsc i medali nie zliczy. Z łamów :D” kilkakrotnie namawiałem panią Izę, aby pokazała swoją klasę w wielkim światowym biegu maratońskim w Nowym Jorku, który startując na jednej z tamtejszych wysp, na Staten Island biegnie przez jeden z najpiękniejszych mostów świata, Verrezen Bridge. Biegnie przez polską dzielnicę Greenpoint i kończy swoje czterdzieści kilometrów w Parku Centralnym na Manhattanie. To jeden z największych światowych dystansów biegowych i niechby wreszcie zakończył się w odpowiedniej kategorii polskim zwycięstwem. Warto wpisać się w annały New York City Marathon. Raz i drugi reportersko obsługiwałem nowojorski maraton dla tamtejszej polskiej gazety „Nowy Dziennik”, niestety nie miałem do tej pory przyjemności wpisywać tam polskich nazwisk. To co, umawiamy się pani Izo?

Zresztą nie ma do tej pory powszechnego zwyczaju, aby miasta czy w ogóle miejscowości chwaliły się swoimi mieszkańcami. Kraków ze swoimi królami jest tu raczej chlubnym wyjątkiem. Kasina Wielka w Beskidzie Wyspowym w Małopolsce, to Justyna Kowalczyk. Nie ma w tej chwili większego nazwiska w polskim sporcie niż Justyna. To nic, że przegrała z Marit, że jest druga w Pucharze Świata, ale dała tyle nadziei Polakom i tyle dumy, jak mało który ze sportowców. Taki był Małysz i przez chwilę Kubica. W Kasinie urodziła się najlepsza polska biegaczka, można by powiedzieć wszech czasów, gdyby to nie zabrzało zbyt pompatycznie. Urodziła się w Kasinie i tam mieszka, choć w obecnej fazie startów, prawie do domu rodzinnego nie zagląda. Niemniej. Ale sądzi ktoś że Kasina chwali się swoją rodaczką, że o niej tu głośno i w jakiś sposób Kasina się z tym obnosi? A guzik prawda, nie ma o tym we wsi ani jednego słowa.

W przedwojennej Polsce było, i jest oczywiście do dziś, miasto Mościce koło Tarnowa, nazwane tak na cześć ostatniego prezydenta tamtej Polski, Ignacego Mościckiego, wybitnego uczonego. Oczywiście nie chodzi o to, aby Wrocankę nazwać na przykład Zatorskiem - zachowajmy proporcje - niemniej widziałbym jakiś konkretny znak uhonorowania podkarpackiej biegaczki stosownym słowem. Zaś dziewczyny podkarpackie biegające dziś z mistrzynią raz w tygodniu, niechby nawiązały do dobrych tradycji, których akurat w tej dyscyplinie nie mamy wielkich. Owszem, mieliśmy wybitne sprinterki, w tym między innymi przedwojenną Walasiewiczównę, ale długodystansowej pani, i do tego biegającej po górach - tego jeszcze nie było. Jeszcze powiem dwa słowa o nartach. Wydawało by się, że gdzie jak gdzie, ale na Podkarpaciu narciarstwo biegowe powinno być najwyższej próby. A tu cicho, aż dzwoni. A przecież mieszka gdzieś w tamtych stronach Stefania Biegunówna, kiedyś najwybitniejsza polska biegaczka - i co? I nic. No właśnie.

Zbigniew Ringer

My z Podkarpacia

W tej rubryce prezentujemy krótko sylwetki, zwierzenia, wynurzenia, opowieści, wspomnienia naszych Czytelników.

Zapraszamy do ohotniczego zgłaszania się, winni to być ludzie z Podkarpacia, z tą ziemią związani urodzeniem, działalnością, zawodem bądź pasją. Otwieramy nasze lamy dla ciekawych życiorysów. Wystarczy zadzwonić i umówić się.



ciekawe, istnieją bardzo duże podobieństwa pomiędzy typowymi naczyniami kultury Gáva a wazami typu Villanova z Italii. Prowadziłem także badania wykopaliskowe w Wietrznie Bani, gdzie jest osada z okresu wpływów rzymskich. Odkryłem tam figurkę bóstwa z dwoma

Humanista, archeolog, poeta

Z Józefem Janowskim rozmawia Krystyna Boczar-Różewicz

Józef Janowski urodził się w Warszawie. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego, archeolog, muzeolog, poeta. Uzyskał stopień dra nauk humanistycznych w 1983 roku w Instytucie Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Twórca muzeum w Krośnie i jego wieloletni dyrektor w latach 1957-1976, organizator muzeum historycznego w Dukli. Inicjator akcji archeologicznych, poszukiwacz najstarszych śladów osadnictwa w rejonie Przełęczy Dukielskiej, badacz roli Przełęczy Dukielskiej w przenikaniu kultur antycznych po obu stronach Karpat. Autor ponad 200 wydanych drukiem prac naukowych z zakresu archeologii i prahistorii w tym takich pozycji jak: „Rola przełęczy zachodniokarpackich w późnym okresie przedrzymskim i okresie rzymskim” oraz „Z pradziejów i historii Dukli, Wietrzna i Równego”. Jest członkiem Związku Literatów Polskich, autor ponad 260 wierszy zebranych w 10 tomach poezji. Znaczna część jego twórczości literackiej poświęcona jest Beskidowi Dukielskiemu. Odznaczony medalem „Zasłużony dla Dukielczyzny” w 2005 roku przez Kapitułę.



Dr Józef Janowski

niach związanych z przełęczą, gdyż nawet w Himalajach żurawie wybierają drogi przelotów przełęczami. Odniosłem to do ludzi, którzy także przemieszczali się przełęczami i tam osiedlali. W Krośnie znalazłem się w 1957 roku, a przyjechałem tu organizować muzeum podkarpackie i prowadziłem badania archeologiczne dotyczące znaczenia przełęczy zachodniokarpackich w późnym okresie przedrzymskim i w okresie rzymskim od II wieku p.n.e. do IV wieku po Chrystusie. Zaczęłem badania w Wietrznie i tam odkryłem osady przypadające na okres wczesnośredniowieczny i wpływów rzymskich. Niezależnie od tego odkryłem pojedyncze fragmenty ceramiki związane z kulturą gawską, której reprezentanci przybyli do Wietrzna z późniejszej Pannonii około 1000 lat przed narodzeniem Chrystusa. Jedno z zrekonstruowanych naczyń jest w Podkarpackim Muzeum w Krośnie. Głównym kryterium wydzielenia była charakterystyczna ceramika ze stożkowatymi guzkami wokół brzośca i ornamentem sznurowym opasującym szyjkę naczynia. Co

spiętymi kokami na głowie. Jest to kultura przeworska, II wiek po narodzeniu Chrystusa. Zatrzymali się tam prawdopodobnie Hazdingowie, plemię które z Północy przyszło na teren obecnej Słowacji. W Równem odkryłem osadę z okresu wpływów rzymskich z przełomu III/IV w. n.e. Odkryte olbrzymie naczynia znajdują się obecnie w Muzeum Podkarpackim.

K.R.: Jest Pan twórcą Regionalnego Muzeum w Krośnie. Był Pan również jego pierwszym i długoletnim dyrektorem.

Józef Janowski: Muzeum w Krośnie zostało utworzone w marcu 1957 roku z siedzibą w byłym budynku PTTK i od tegoż dnia byłem jego dyrektorem, aż do 1976 roku.

K.R.: W ubiegłym roku obchodziliśmy 40. lecie dukielskiego muzeum. Czy Pana starania przyczyniły się do jego powstania?

Józef Janowski: Chciałem także utworzyć muzeum w Dukli i tak też się stało. A tylko dlatego, że udało mi się dotrzeć do marszałka Mariana Spychalskiego poprzez płk. Sikorskiego i mjr. Zbyszewskiego, ten

Żyj zdrowo!

Ważny jest ruch na świeżym powietrzu

To nowa rubryka, w której pisać będziemy o roli ruchu, aktywnego wypoczynku i prawidłowego odżywiania w naszym życiu. Będziemy rozmawiać ze znanymi sportowcami, trenerami, instruktorami, lekarzami, którzy na łamach naszego miesięcznika będą chcieli podzielić się swoimi doświadczeniami i wiedzą.

Każdy z nas chciałby się cieszyć dobrym zdrowiem przez długie lata i mieć zgrabną sylwetkę. Niestety przy dzisiejszym tempie życia, braku ruchu i często nieprawidłowym odżywianiu jest często odwrotnie. Otyłość dotyczy ponad połowy dorosłych Polaków (53%). WHO (Światowa Organizacja Zdrowia) mówi nawet o epidemii otyłości. Tylko 2% z nas ocenia siebie jako otyłych. Otyłość to problem XXI wieku. Grubasów jest coraz więcej, statystyki pogarszają się z roku

na rok, także wśród dzieci i młodzieży. Większość dorosłych otyłych w Polsce to mężczyźni. W grupie w przedziale wiekowych od 15 do 49 lat aż o 10% więcej jest otyłych mężczyzn niż kobiet. Panowie zaczynają tyć już po trzydziestce: wśród trzydziestolatków nieco więcej ponad połowę mężczyzn ma jeszcze prawidłową wagę, ale z czasem, niestety, tyją i oni. Wśród kobiet odsetek otyłych rośnie po 40 roku życia, ale wciąż 66% z nas w tym wieku utrzymuje wagę w nor-

malnie. Po pięćdziesiątce już 60% Polaków ma nadwagę, a i tak jesteśmy raczej szczupłym narodem w porównaniu z innymi Europejczykami. Problem dotyczy głównie kraje wysoko rozwinięte, ale coraz częściej pojawia się także w krajach uboższych. W Polsce 29% kobiet i zaledwie 6% mężczyzn próbuje walczyć z nadwagą i otyłością. A trzeba pamiętać, że każdy zrzucony kilogram odciąża serce!

O roli ruchu rozmawiam z Izabelą Zatorską, wiceministrami świata w biegach górskich, nauczycielką wychowania fizycznego, instruktorką, aktywnie uprawiającą biegi górskie.

K.R.: Czy bieganie to Twoja pasja czy sposób na życie?

Izabela Zatorska: Biegać zaczęłam jeszcze w szkole podstawowej, jednak wtedy nie trenowałam regularnie. Treningi zaczęły się dopiero w szkole średniej. Biegam już ponad 30 lat, a więc jest to moja pasja i sposób na życie.



Izabela Zatorska.

K.R.: Ukończyłaś Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie, jesteś nauczycielką wychowania fizycznego w liceum. Szczególnie dziewczęta często odchudzają się drakońskimi dietami, po których zakończeniu wracają do wagi poprzedniej. Co sadsisz o odchudzaniu?

ciąg dalszy na str. 13 ►

K. Różewicz: Pana związki z dukielczyzną związane są z pracą, jak to się stało, że znalazł się Pan na Podkarpaciu?

Józef Janowski: Urodziłem się w Warszawie na Woli w 1928 roku. Tu spędziłem dzieciństwo, przeżyłem II wojnę światową i Powstanie Warszawskie, tylko do 19 września 1944 roku. Kiedy we wrześniu 1939 roku moja mama Zofia urodziła Teresę, trwała obrona Warszawy. Odwiedził ją dziennikarz amerykański Bryan, przeprowadził z nią rozmowę i nagrał film, który był wyświetlany w kinie „Non stop” w Warszawie. Widziałem ostatnią bitwę o Warszawę, tuż przed podpisaniem aktu kapitulacji. Jeszcze w czasie walk chodziłem na pola Schmitta po pomidory, ogórki, ziemniaki dla rodziny, a były to wyprawy bardzo niebezpieczne. Moje związki z Karpatami rozpoczęły się jeszcze przed ukończeniem studiów. Byłem wtedy

pracownikiem Ministerstwa Kultury i Sztuki Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków na stanowisku starszego radcy i inspektora rzeczoznawcy ds. zabytków archeologicznych i wykopalisk. Otrzymałem wtedy list, nie pamiętam czy z Krośna, czy z Wietrzna, w którym to informowano ministerstwo, że na terenie Wietrzna prace górnicze niszczą środowisko na wczesnośredniowiecznym grodzisku. Zorganizowałem w następnym roku pierwszą w Polsce powojenne karpacką ekspedycję naukową złożoną ze studentów Uniwersytetu Warszawskiego i Jagiellońskiego.

K.R.: Który to był rok?

Józef Janowski: Był rok 1951. Nie mogłem wtedy sam prowadzić badań naukowych, ponieważ jeszcze wtedy nie miałem magisterium, dlatego badania prowadził Andrzej Żaki. Wtedy będąc w Wietrznie i obserwując ptaki pomyślałem o zagadnie-



Artyści z SP w Głojskach.

Mini Playback Show w Ośrodku Kultury

2 marca br. w Ośrodku Kultury odbył się Gminny Konkurs MINI PLAYBACK SHOW. Na scenie wystąpili młodzi artyści z Głojsk, Tylawy, Równego i Dukli. Komisja w składzie Alicja Jakiela, Piotr Jakiela i Norbert Uliasz, po obejrzeniu 8 prezentacji, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia: SP w Głojskach, ZSP w Równem, ZS nr 1 w Dukli - 1.miejsce, ZSP w Równem - 2., ZSP w Tylawie- wyróżnienie

Piotr Jakiela



Artyści z ZS nr 1 w Dukli.

VI. Ogólnopolski z udziałem poetów polonijnych Konkurs Poetycki im. „Świętego Jana z Dukli”

Kustosze sanktuarium św. Jana z Dukli: o. Micheasz Okoński OFM i Burmistrz Dukli: Marek Górak ogłaszają VI. konkurs poetycki im. „św. Jana z Dukli”. Konkurs jest adresowany do poetów i twórców regionalnych, polskich oraz do poetów polonijnych. Warunkiem udziału w konkursie jest nadesłanie do trzech wierszy dotychczas niepublikowanych i nienagradzanych w poprzednich edycjach konkursu w czterech egzemplarzach maszynopisu lub wydruku.

Tematyką konkursu jest życie i działalność Świętego Jana z Dukli oraz Błogosławionego Papieża Jana Pawła II. Wiersze powinny być nadesłane w kopercie bez adresu nadawcy zawierającej drugą, mniejszą, zaklejoną kopertę opatrzoną godłem oraz zawierającą dane autora: imię i nazwisko, adres pocztowy, e-mail (jeśli dany autor go posiada), numer telefonu, oraz datę urodzin i miejscowość.

Przewidziane są trzy nagrody w dwóch kategoriach: ogólnopolskiej z udziałem poetów polonijnych i regionalnej:

Kategoria ogólnopolska z udziałem poetów polonijnych:

1. nagroda dla dzieci-do 12 roku życia
2. nagroda młodzieżowa-od 12-18 roku życia
3. nagroda-dorośli, dla osób powyżej 18 lat

Kategoria regionalna:

1. nagroda dla dzieci-do 12 roku życia
2. nagroda młodzieżowa-od 12-18 roku życia
3. nagroda-dorośli, dla osób powyżej 18 lat

Termin nadesłania prac mija 30.06.2012 r. Termin uroczystego rozdania nagród nastąpi w lipcu 2012 podczas dorocznego odpustu w Sanktuarium św. Jana z Dukli. Pozostałe informacje (takie jak dokładny czas i miejsce ogłoszenia wyników, wręczenia nagród) będą umieszczane na tablicy ogłoszeniowej oraz stronie internetowej Sanktuarium św. Jana z Dukli i Gminy Dukla.

Wiersze prosimy nadsyłać na adres: Sanktuarium św. Jana z Dukli, ul. Pocztowa 5, 38-450 Dukla z dopiskiem: „Konkurs Poezji” oraz daną kategorią, lub dostarczyć osobiście. Wiersze ocenia jurorzy. Laureaci konkursu otrzymają nagrody rzeczowe oraz dyplomy, a także ich wiersze zostaną opublikowane na stronach internetowych Sanktuarium, instytucji wspierających oraz na łamach prasy lokalnej.

Organizatorzy nie zwracają nadesłanych prac, wiersze laureatów zostaną opublikowane nieodpłatnie.

Celem konkursu jest propagowanie wielkiego wkładu w historię i pamięci św. Jana z Dukli oraz bł. Papieża Jana Pawła II.

Prosimy o załączenie oświadczenia o wyrażeniu zgody na nieodpłatną publikację wierszy w mediach związanych z konkursem.

Organizatorzy

o. Micheasz Okoński, kustosz sanktuarium
Marek Górak, burmistrz Dukli

Pamięci Andrzeja

I. Memoriał im. Andrzeja Bąka

Ruch jako środek wychowawczy jest czynnikiem stymulującym, tj. pobudzającym dynamikę rozwojową i kształtującym osobowość. Poprzez rozszerzanie form i czynności ruchowych oraz nabieranie wprawy, dzieci i młodzież lepiej adaptują się do życia, zdobywają wiarę we własne możliwości, pokonują obawę i wewnętrzne opory, cieszą się osiągnięciami. W kontaktach z rówieśnikami uczą się oceniać własne siły, przystosowywać do życia społecznego. Wyższe ruchowe przynosi emocje i radość. Uczestnictwo w zawodach sportowych ułatwia młodym ludziom nawiązywanie relacji międzyludzkich, uczy pracy zespołowej i przestrzegania zasad fair play. W kształtowaniu takich postaw olbrzymią rolę odgrywają nauczyciele, trenerzy oraz instruktorzy, którzy swoją pasją, a co za tym idzie postawą zachęcającą do uprawiania „swoich ulubionych dyscyplin”.

Taką osobą był Andrzej Bąk. Od dziecka kochał wszelkie formy aktywności ruchowej: latał na szybowcach, był spadochroniarzem, pływał na żaglówkach, jak również w ostatnim czasie próbował swoich sił w paralotniarstwie. Działał w Bieszczadzkiej Grupie GOPR. Pomimo tak licznych zainteresowań na pierwszym miejscu zawsze były narty. Ukoronowaniem marzeń były zdane egzaminy na Krakowską Akademię Wychowania Fizycznego. Po ukończeniu studiów zostaje pracownikiem AWF w Krakowie, gdzie jako instruktor i trener narciarstwa szkoli przyszłych narciarzy, tam też poznaje wiele sławnych osób związanych ze sportami zimowymi. Po powrocie w rodzinne strony rozpoczyna pracę w Zespole Szkół Publicznych w Iwli i od samego początku marzy o zorganizowaniu

masowej imprezy narciarskiej. Jest rok 2003. Najbliższe wyciągi to Miedwiecie na Słowacji lub Magura Małastowska. Te trudności wcale go nie zrażają, nawet problem przekroczenia granicy (obowiązywały wtedy paszporty), braku sponsorów. Z uporem doprowadza do organizacji I Gminnych Zawodów w Narciarstwie Alpejskim, które odbyły się na Słowacji, do swojej idei przekonuje burmistrza gminy Dukla, który zostaje fundatorem nagród. Zawody okazują się pełnym sukcesem. Uczestniczyło w nich około 100 uczniów z naszej gminy. W roku następnym zawody zatoczyły znacznie szersze koło zostały zorganizowane jako zawody międzynarodowe i odbyły się na dwóch stokach na Słowacji oraz na nowo powstałym wyciągu w Puławach. Kontynuacją tych pierwszych i następnych zawodów są organizowane co roku przez MOSIR zawody w narciarstwie alpejskim. Taki był Andrzej i taki pozostanie w naszej pamięci. W tym roku grupa przyjaciół postanowiła uczcić pamięć Andrzeja. Po długich dyskusjach

podjęto decyzję o zorganizowaniu I Memoriału im. Andrzeja Bąka w narciarstwie alpejskim. Dzięki zaangażowaniu wielu osób i firm udało się pozyskać środki, które pozwoliły sfinansować zawody. Szczególne podziękowania należą się sponsorom:

- 1) Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa Żwirgeo S.C. Z. Trytko, T. Malczewski, G. Guzik - Trzciana
- 2) PPMD Rzeszów - Kamieniołom Lipowica
- 3) Zakład Mięsny „Jasiotka” Sp. z o.o.
- 4) Stacja Narciarska Chyrowa-Ski Sp. z o.o.
- 5) Rzeszowski Klub Sportowy Sport-Partner
- 6) NZOZ Medicus Dukla
- 7) Usługi Remontowo Budowlane DOMPER Wacław Pernal - Cergowa
- 8) „Instal-Projekt” Krzysztof Uliasz, Cergowa
- 9) Firma „BOCZAR” Usługi remontowo-budowlane, ukladanie kostki brukowej i granitowej - Maciej Boczar, Stanisław Boczar Wróblak Królewski
- 10) Zakład Projektowo-Wykonawczy „Erd” - Krosno
- 11) Ośrodek Kultury w Dukli



- 12) MOSiR w Dukli
- 13) Grupa przyjaciół

Zawody zakończyły się pełnym sukcesem w 9 kategoriach wiekowych wystartowało 161 uczestników. Najmłodszym zawodnikiem I Memoriału im. Andrzeja Bąka był Tytus Pernal - 5 lat, a najstarszym Boleśław Szczurek - 73 lata.

Trzy pierwsze miejsca w każdej kategorii zostały uhonorowane pamiątkowymi pucharami, dyplomami oraz nagrodami. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Dodatkową atrakcją zawodów był udział policjantów Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Krośnie asp. Krzysztofa Belczyka i sierż. sztab. Krzysztofa Garncarskiego, którzy to tym razem swój sprzęt do pomiaru prędkości wykorzystali na stoku mierząc prędkość zjazdu poszczególnych zawodników. Dla najszybszych policjanci ufundowali pamiątkowy puchar.

ciąg dalszy na str. 10 ►



I Memoriał im. Andrzeja Bąka

► dokończenie ze str. 9

Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji I Memoriału w imieniu organizatorów składam serdeczne podziękowania, swoja postawą i zaangażowaniem sprawiliście dużo radości wszystkim uczestnikom zawodów, szczególnie tym najmłodszym dla, których start w tak profesjonalnie zorganizowanych zawodach jest niebywałą frajdą. Najlepszym świadectwem na to, że zawody były bardzo udane są pytania uczniów: czy zawody odbędą się za rok?

Wyniki w poszczególnych kategoriach:

Kategoria I rocznik 2006 i młodszy:

1. Tytus Pernal – ZS Dukla 1 (czas 2:51,76)

Kategoria II rocznik 2005-2004 dziewczynki:

Zuzanna Torba - ZS Dukla 1 (czas 0:38,22)

Karolina Górecka - ZS Dukla 1 (czas 0:38,48)
Zofia Derwich - ZS Dukla 1 (czas 0:39,66)

Kategoria II rocznik 2005-2004 chłopcy:

Szymon Uliasz - ZS Jasionka (czas 0:35,43)
Remigiusz Sudia - ZS Tylawa (czas 0:43,85)
Sebastian Sudia - ZS Tylawa (czas 0:44,06)

Kategoria III rocznik 2003-2002 dziewczynki:

Wiktoria Chajec - ZS Dukla 1 (czas 0:33,07)
Marika Wysowska - ZS Dukla 1 (czas 0:34,36)
Kinga Pilip - ZS Dukla 1 (czas 0:34,46)

Kategoria III rocznik 2003-2002 chłopcy:

Kacper Gargas - Gorlice (czas 0:25,05)
Robin Brożyna - ZS Dukla 1 (czas 0:29,31)
Szymon Kołacz - ZS Dukla 1 (czas 0:33,75)

Kategoria IV rocznik 2001-2000

dziewczynki:

Dominika Gosztyła - ZS Dukla 1 (czas 0:24,20)
Aleksandra Szczurek - ZS Dukla 1 (czas 0:30,91)
Klaudia Zima - ZS Tylawa (czas 0:34,05)

Kategoria IV rocznik 2001-2000 chłopcy:

Marcin Kołacz - ZS Dukla 1 (czas 0:29,29)
Damian Szuba - Korczyna (czas 0:31,44)
Filip Uliasz - ZS Jasionka (czas 0:31,84)

Kategoria V rocznik 1999-1998 dziewczynki:

Karolina Krajmas - Dukla (czas 0:25,70)
Dominika Wojdyła - Dukla (czas 0:27,27)
Kinga Wróbel - ZS Jasionka (czas 0:30,81)

Kategoria V rocznik 1999-1998 chłopcy:

Szymon Piróg - ZS Dukla 2 (czas 0:27,31)
Norbert Sudia - ZS Tylawa

(czas 0:28,34)

Daniel Wróbel - ZS Dukla 2

(czas 0:28,46)

Kategoria VI rocznik 1997-1996 dziewczynki:

Barbara Bąk - Dukla (czas 0:23,15)
Anna Skiba - Rzeszów (czas 0:25,26)
Patrycja Wróbel - ZS Jasionka (czas 0:27,48)

Kategoria VI rocznik 1997-1996 chłopcy:

Oskar Plechoński - Rzeszów (czas 0:22,88)
Krystian Gosztyła - Dukla (czas 0:23,10)
Patrik Wiech - Rzeszów (czas 0:23,11)

Kategoria VII rocznik 1995-1994 dziewczynki:

Ewelina Gołąbek - Cergowa (czas 0:29,51)
Marlena Pikor - ZS Równe (czas 0:33,96)
Klaudia Rygiel - ZS Równe (czas 0:38,96)

Kategoria VII rocznik 1995-1994 chłopcy:

Damian Wróbel - ZS Jasionka

(czas 0:24,96)

Damian Glazer - ZS Tylawa

(czas 0:29,37)

Kategoria VIII rocznik 1993 i starsi kobiety:

Teresa Derwich - Dukla (czas 0:27,11)
Renata Gosztyła - Dukla (czas 0:22,48)
Elżbieta Wróbel - Jasionka (czas 0:31,14)

Kategoria VIII rocznik 1993 i starsi mężczyźni:

Tomasz Gosztyła - Dukla (czas 0:21,86)
Dawid Aszlar - Dukla (czas 0:22,48)
Kazimierz Krajmas - Dukla (czas 0:25,05)

Kategoria IX nauczyciele:

Łukasz Tłuściak - ZS Jasionka (czas 0:26,43)
Grzegorz Ljana - ZS Równe (czas 0:27,14)
Elżbieta Hryniak - ZS Jaśliśka (czas 0:31,12)

Jerzy Pęczak



**Drodzy Absolwenci,
Ci XXI-wieczni i Ci,
którzy nieco wcześniej
ukończyli dukielskie
Liceum!**



W bieżącym roku mija 65 lat od decyzji Kuratorium Okręgu Szkolnego w Rzeszowie o utworzeniu Szkoły Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Licealnego w Dukli. Mury placówki opuściło od tego momentu ponad 2200 absolwentów.

Zapraszam Państwa, wszystkich Absolwentów szkół, które wraz z Liceum tworzyły Zespół Szkół, na obchody **żelaznego jubileuszu Liceum**. Niech stanie się On okazją do odnowienia dawnych przyjaźni oraz źródłem nowych, budowanych na wspólnych wspomnieniach ze szkolnych lat. Sentymentalne spotkania i wspólne świętowanie będą miały miejsce w dniu 2 czerwca bieżącego roku (sobota) na terenie nowego obiektu szkoły wchodzącej obecnie w skład Zespołu Szkół nr 2 w Dukli przy ul. Armii Krajowej 1 oraz sąsiadującego ze szkołą Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Program "żelaznego" ale ekologicznego jubileuszu 65-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. św. Jana z Dukli w Dukli

12:00 - 13:00 - Msza św. w kościele O.O. Bernardynów pw. św. Jana z Dukli;
13:00 - 13:30 - złożenie kwiatów przez delegacje absolwentów na grobach zmarłych nauczycieli Liceum;
13:00 - 13:30 - przejście do obiektu Zespołu Szkół nr 2 w Dukli, ul. Armii Krajowej 1, obecnej siedziby Liceum;
13:30 - 14:00 - rozmowy w grupach klasowych, odbiór okolicznościowych, ekologicznych pamiątek (wyrób absolwenta Liceum);
14:00 - 15:30 - powitania, program artystyczny w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Dukli (hala sportowa);
15:30 - 16:45 - spotkania w grupach klasowych w salach Zespołu Szkół nr 2, zwiedzanie szkoły, grill na podwórku, kawa, herbata, piwo;
17:00 - 3:00 - wspólna zabawa na hali sportowej, gra zespół HiT (www.hit.org.pl), solistką jest absolwentka LO w Dukli Pani Diana Dereniowska; - catering Zakład Mięsny "Jasiołka" sp. z o. o. (www.jasiołka.com) prowadzony przez absolwenta Liceum Pana Pawła Krajmasa.
ok. 20:00 - odbiór okolicznościowych zdjęć z obchodów 65-lecia Liceum wykonanych przez absolwenta Liceum Pana Juliusza Stołę (www.juliuszstola.pl).

Komitet Organizacyjny

1. Fryderyk Krówka
2. Stanisław Lis;
3. Kazimierz Patla;
4. Zdzisław Zaniwicz;
5. Krystyna Boczar - Różewicz;
6. Halina Cycak;
7. Małgorzata Klein;
8. Jolanta Kordyś;
9. Krzysztof Kostyra;
10. Jan Drajewicz.

Zapisy:

www.65.lat.lo.dukla.pl



**OŚRODEK KULTURY
ORAZ
MUZEUM HISTORYCZNE "PAŁAC" W DUKLI
ZAPRASZAJĄ NA
KIERMASZ RĘKODZIEŁA
WIELKANOCNEGO
ORAZ
TRADYCYJNE POTRAWY
WIELKANOCNE
1 KWIETNIA 2012r**

Kiermasz czynny od godz. 10.00 do 17.00
Muzeum Historyczne "PAŁAC" w Dukli

Osoby, które nie będą mogły zgłosić swojego udziału w Zjeździe Absolwentów poprzez stronę internetową, proszone są o przesłanie zgłoszenia na adres szkoły: **Zespół Szkół nr 2 w Dukli, ul. Armii Krajowej 1, 38-450 Dukla** oraz wnieść opłatę (**60 zł** za udział w części oficjalnej lub **160 zł** za udział w obu częściach Zjazdu) na konto organizatora nr **40 86421096 2010 9600 0026 0002** w terminie **do dnia 11 maja 2012 r.**

W zgłoszeniu proszę podać swoje dane: imię, nazwisko, (+nazwisko rodowe), rok ukończenia Liceum, adres e-mail, nr telefonu oraz obecny adres zamieszkania (dobrowolnie).

Dane te zostaną wykorzystane do kontaktu organizatora z absolwentami i do organizacji kolejnych Zjazdów. Zarządzał nimi będzie Zespół Szkół nr 2 w Dukli, w skład którego obecnie wchodzi Liceum.

Dyrektor Zespołu Szkół nr 2 w Dukli ogłasza nabór do klas pierwszych Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. św. Jana z Dukli

Liceum:

Poprzez kształcenie w zakresie rozszerzonym skutecznie przygotowujemy uczniów do podjęcia dalszego kształcenia na uczelniach wyższych. Uczniowie dokonują wyboru przedmiotów realizowanych w zakresie rozszerzonym, w tym języków obcych: angielskiego i niemieckiego. Realizujemy innowacje pedagogiczne (mundurową, ratowniczo-medyczną) i projekty edukacyjne (Krok w Przedsiębiorczość). Absolwenci gimnazjów składają podania w sekretariacie Zespołu Szkół nr 2 w dniach od 14 maja do 1 czerwca 2012 r.

**W Liceum i Gimnazjum
klasy sportowe o profilu gry zespołowe.
10 godzin
wychowania fizycznego tygodniowo
w obiektach sportowych MOSiR.**



Gimnazjum:

- 1) Do klasy I przyjmowani będą absolwenci szkoły podstawowej zamieszkali w obwodzie Gimnazjum w Dukli (Dukla, Lipowica, Nowa Wieś, Trzciana, Zawadka Rymanowski Cergowa, Zboiska, Nadole, Teodorówka).
- 2) Absolwenci szkół podstawowych spoza obwodu Gimnazjum będą przyjmowani na pisemny wniosek rodziców (prawnych opiekunów) złożony w sekretariacie Zespołu Szkół nr 2 do dnia 30 kwietnia br.
- 3) Ostateczną decyzję o wyborze oddziału klasowego do którego zostanie zapisany uczeń podejmuje dyrektor szkoły
- 4) Do klas sportowych w Gimnazjum uczniowie składają podania w terminie do 30 kwietnia i zdają dodatkowo egzamin sprawnościowy w dniach 17-18 maja br.

Zespół Szkół nr 2 w Dukli
ul. Armii Krajowej 1
tel./faks 13 - 433 00 08
e-mail: liceum@dukla.pl,
www.zs2.dukla.pl

To dobry wybór!



Zdecydowane zwycięstwo Kamila Szwasta

Wyniki Ligi Szachowej po 3. rundach

14 marca 2012 r. odbył się III Turniej Ligi Szachowej. Uczestniczyło w niej 20 zawodników. Zwycięzcą trzeciej edycji został Kamil Szwast, drugie miejsce zajął Konrad Torbik natomiast na trzecim miejscu uplasował się Dawid Zygmunt. Kolejna IV edycja będzie rozegrana we wrześniu br. Serdecznie zapraszamy. Klasyfikację ogólną i wyniki 3 turnieju przedstawiają tabele.



Wyniki 3. turnieju Ligi szachowej do szóstego miejsca.

Nazwisko Imię	Ranking	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
Szwast, Kamil	1600	8.0	37.00	49.00	8	41.0
Torbik, Konrad	1400	8.0	37.00	49.00	8	40.0
Zygmunt, Dawid	1200	7.0	37.00	47.50	7	36.0
Kleczyński, Andrzej	1200	6.0	40.00	52.00	6	32.0
Krówka, Damian	1400	6.0	38.00	50.00	6	29.0
Urbańska, Arleta	1250	5.0	37.00	45.50	5	30.0

Klasyfikacja ogólna po 3 edycjach Ligi Szachowej.

M	Tytuł	Nazwisko Imię	Pkt.	MBch.	Bch.	Wins	Prog.
1	III	Szwast, Kamil	25.0	105.50	136.00	25	134
2	V	Krówka, Damian	16.0	117.50	141.00	16	85.0
3	V	Zygmunt, Dawid	15.5	93.00	117.00	15	75.0
4	IV	Torbik, Konrad	15.0	74.00	95.00	15	76.0
5	V	Bek, Patryk	14.5	107.50	139.00	14	75.5
6	V	Moskał, Grzegorz	14.5	87.50	117.50	14	68.0
7	V	Urbańska, Arleta	14.5	81.50	131.50	14	76.5
8	V	Kowalski, Konrad	13.0	94.50	120.00	13	66.0
9	V	Szczurek, Paweł	13.0	62.50	121.00	13	63.0
10	IV	Torbik, Damian	12.0	69.00	90.00	12	62.0
11	V	Szymański, Marcin	11.5	75.50	98.50	11	59.5
12	V	Kleczyński, Andrzej	10.0	73.50	96.00	10	57.0
13	V	Korzec, Karol	9.5	77.00	105.50	9	37.5
14	V	Szymko, Maksymilian	9.0	94.50	123.00	9	41.0
15	V	Czaja, Krystian	8.5	62.50	80.50	8	42.0
16	V	Czaja, Maciej	8.0	63.00	83.50	8	42.0
17	V	Niezgoda, Michał	7.5	53.50	66.50	7	36.5
18		Rajchel, Wiktor	5.0	24.50	31.00	5	19.0
19		Pernal, Maja	4.5	52.00	63.00	4	22.5
20	V	Baran, Adrian	4.5	33.00	43.00	4	24.5
21		Głód, Kacper	3.5	29.50	35.50	3	17.0
22	V	Sawczuk, Jeremi	3.0	25.50	33.50	3	13.0
23		Pilarski, Łukasz	3.0	24.50	30.00	3	14.0
24		Fornal, Grzegorz	2.5	26.00	33.50	1	13.0
25		Zima, Patryk	2.0	32.00	42.00	2	16.0
26		Madej, Paweł	1.0	27.50	34.50	1	7.0
27		Niziołek, Konrad	0.5	27.00	33.50	0	3.0

Żyj zdrowo

► dokończenie ze str. 7

Izabela Zatorska: Wiele osób, szczególnie kobiet, odchudza się cyklicznie, nawet kilka razy w roku. Jest to związane z chęcią wymodelowania sylwetki po świętach, przed pierwszym wyjściem na plażę w bikini, z okazji karnawału czy z powodu innych, ważnych okazji. Tego rodzaju postępowanie jest najczęściej szkodliwe i, niestety bezcelowe. Gdy tylko utracimy motywację, dla której się odchudzamy, tracimy też chęć do utrzymywania wagi, a gdy znów utyjemy, pragniemy zrzucić zbędne kilogramy przy pierwszej nadchodzącej okazji. I tak wpadamy w błędne koło odchudzania. Według mnie jedynym sposobem na utrzymanie właściwej wagi ciała jest ruch. Najlepiej kiedy uprawiamy ulubioną przez siebie dyscyplinę sportu. Polecam bieganie w plenerze, to dyscyplina która obok marszu jest najprostszą, nie wymagającą specjalnej techniki ani dużego nakładu środków finansowych - formą ruchu. Dodałabym, że jest dyscypliną, w której kontuzje zdarzają się stosunkowo rzadko zwłaszcza, jeśli porównamy to np. z grami zespołowymi gdzie z uwagi choćby na kontakt grających, powstaje ich znacznie więcej.

K.R.: Jaki wpływ na nasz organizm ma ruch?

Izabela Zatorska: Prawie każda forma ruchu (i chyba trudno się z tym nie zgodzić) posiada dobroczynny wpływ na funkcjonowanie naszego organizmu, a zwłaszcza korzystnie wpływa: na układ krążenia i stan naczyń krwionośnych, obniża poziom cholesterolu, usuwa stres i stany napięć zapobiegając tym samym możliwym skutkom ubocznym w postaci np. depresji, reguluje przemianę materii i niesie ze sobą wiele innych korzyści, które krótko mówiąc pomagają utrzymać nasze zdrowie na odpowiednio dobrym poziomie. I jakkolwiek większość form

ruchu stanowi źródło wspomnianych korzyści, to bieganie (zwłaszcza w formie rekreacyjnej) jest prostą, przyjemną i najbardziej efektywną z punktu widzenia walorów zdrowotnych formą ruchu fizycznego, nie wymagającą znajomości techniki i specjalnych umiejętności jakie niezbędne są już np. we wspomnianych grach zespołowych, jeździe na nartach, na rowerze. Polecam także Nordic walking, czyli marsz ze specjalnie do tego celu przystosowanymi kijami.

K.R.: Jak zacząć biegać i aktywnie wypoczywać?

Izabela Zatorska: Aktywny sposób na wypoczynek wynosi się najczęściej z domu. Jeśli rodzice spędzają wolny czas przed telewizorem, to ich dziecko podświadomie ich naśladuje. Jeśli spędzają czas aktywnie wraz z dziećmi, to one w przyszłości też preferują taki wypoczynek. Można także wyrobić sobie potrzebę wypoczynku w ruchu w każdym wieku. Mamy już wioskę, jest coraz cieplej, a zatem zakładajmy wygodne buty i ruszajmy się. Pamiętajmy o wykonaniu rozgrzewki i o umiarkowanym wysiłku na początek, aby się nie przeforsować i nie stracić zapału do ćwiczeń. Organizm należy przyzwyczajać do wysiłku stopniowo i systematycznie, wtedy efekty przyjdą niezauważalnie. Czasami warto skorzystać z rady fachowców.

K.R.: W Internecie jest wiele stron poświęconych bieganiu, czy warto z nich korzystać?

Izabela Zatorska: Należy korzystać z nich rozważnie.

K.R.: Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów na startach w 2012 roku. I wiem, że namawiano Cię do biegania w nowojorskim maratonie. Czy warto wziąć udział w tym wielkim, światowym biegu...

Rozmawiała:
Krystyna Boczar-Różewicz

Znajomość z Panem Haimem zaowocowała dłuższą wymianą korespondencji. Dzięki tym wspomnieniom, nasze Stowarzyszenie uzyskało wiele bezcennych informacji na temat społeczności dukielskich Żydów. Na zadawane pytania Pan Altholz odpowiadał zawsze wyczerpująco, pięknie i poprawną polszczyzną. Przedstawiam wspomnienia sprzed wojny jak i z pobytu w Dukli w latach wojennych, zachowując oryginalność wypowiedzi.

J.K. Panie Haimie, odkąd zobaczyłam w książce „Ocalmy od zapomnienia” wydanej w Dukli, grupkę żydowskich dziewcząt przed szkołą, zawsze chciałam poznać ich imiona i nazwiska oraz jak potoczyło się ich dalsze życie. Może Pan kogoś rozpozna. Dla lepszej orientacji, przypisałam każdej dziewczynie numer.

H.A. Gdy zobaczyłem to zdjęcie, serce zabiło mi mocniej, gdyż na tej historycznej fotografii znajduje się moja siostra i dwie kuzynki. Zdjęcie to przesłałem moje siostrze i wspólnie rozpoznałyśmy prawie wszystkie jej koleżanki. I tak po kolei: 1 - Hania Freifeld, 2 - Ita Braun, 3 - Shifra Weinberger (zmarła w Izraelu), 4 - dziewczyna nieznana (gościła w Dukli), 5 - Henia Beer (mieszka w Izraelu. Jej ojciec miał piwiarnię w Dukli), 6 - Pepcia Tabizel (została zamordowana w 1942 roku u podnóża góry Błudna, 7 - prawdopodobnie Drutter (jej ojciec był funkcyjnym w synagodze), 8 - Tonka Sherer (córka fryzjera dukielskiego, została wraz z rodzicami zamordowana w 1942 roku u podnóża góry Błudna), 9 - Bluma Plachte (kuzynka), 10 - Renia Altholz (moja siostra, mieszka w USA), 11 - Ruchka Weinberger (mieszka w Izraelu), 12 - Hana Riwa Plachte (moja kuzynka, nie była uczennicą tej klasy. Dołączyła do zdjęcia przypadkowo), 13 - Marinka Firer, 14 - nie znam, 15 - Pani



Fot. Żydowskie dziewczęta przed szkołą żeńską - 1939 r.

Koren, nauczycielka (nie była mieszkanką Dukli).

J.K. W różnych publikacjach można spotkać informację, że ostatnim rabinem dukielskim był Pinkasa Hirschprung.

H.A. Jak mi wiadomo, nie zastała wojna Pinkasa Hirschprunga w Dukli. W 1939 studiował Pinkas w słynnej jesziewie Chachamej Lublin (Mędrzy z Lublina) i tak dalece się wyróżnił w studiach, uchodził za geniusza w dziedzinie Tory i Talmudu, że dostał wysokie stanowisko w ramach uczelni jeszcze przed ukończeniem studiów. Gdy wybuchła wojna, część Lubelszczyzny znalazła się pod okupacją sowiecką. Po krótkim czasie teren opuścili Rosjanie i cała Lubelszczyzna przeszła pod okupację niemiecką. Prawdopodobnie Pinkas ewakuował się wraz z Armią Czerwoną do strefy, która została w rękach sowieckich. Z tych terenów dostał się do Litwy, wtedy jeszcze samodzielne państwo,

i po jakimś czasie otrzymał wizę do Kanady. Widać, że był bardzo pożądanym, gdyż w tych czasach to było rzadkie zjawisko. Jego trasa prowadziła pociągiem do Władystowa i dalej okrętem do Kanady. W Kanadzie jego kariera była zapewniona. On zaczął od miejscowego rabina (nie wiadomo mi, w jakim mieście) i po jakimś czasie został mianowany głównym rabinem kraju.

J.K. W takim razie, kto był ostatnim dukielskim rabinem?

H.A. Przed wojną w Dukli było trzech rabinów. Głównym rabinem i jednocześnie ostatnim urzędującym, był uwielbiany przez wszystkich Tewel Seeman zwany „Tebele” (jego dom znajduje się w rynku, obecnie mieszczą się tam dwie restauracje) oraz dwaj Jego zastępcy: Schaje Spira i Chaskel Halberstam. (pisownia nazwisk została ustalona na podstawie zachowanych ksiąg metrykalnych - przyp. autora).

J.K. Jaki los spotkał duchowych przywódców dukielskich Żydów?

H.A. Po zagładzie Żydów w 1942 r., Rabin Seemann ukrywał się przez jakiś czas w piwnicach pod dukielskim rynkiem. Jedzenie dostarczali Mu Żydzi z grupy pracującej w kamieniołomie w Lipowicy. W końcu Niemcy wykryli jego kryjówkę. Gnali starca przed samochodem w kierunku Krosna. Od tej pory nikt więcej o nim nie słyszał. Rabin Halberstam został zamordowany przez Niemca w bestialski sposób, jeszcze przed ostateczną zagładą Żydów. Oprawca widział przez okno modlącego się rabina, wszedł do mieszkania, demolował wszystko, co się da i kijem rabina zaczął okładać po głowie, aż ten wyzionął ducha. Ciało rabina zostało pogrzebane tradycyjnie na cmentarzu przez religijnych członków gminy. Taki pogrzeb był wielkim przywilejem, tuż przed komorami gazowymi. Podobny los spotkał Hersha Bergmana, znanego piekarza w Du- ▶

Czytelnicy piszą

Zwyczajne okresu Wielkanocnego

„Palma bije nie zabije za sześć noc Wielkanoc”

Czas szybko mija. Niedawno przeżyliśmy okres Bożego Narodzenia, który rozpoczął karnawał trwający do Środy Popielcowej. Przeżyliśmy Wielki Post. Czas zadumy, który związany jest z licznymi obrzędami i zwyczajami. W niektórych miejscowościach chodzono po domach i śpiewano się pieśni wielkopostne za dusze zmarłych, śpiewano też przed przydrożnymi kapliczkami. Ciekawym zwyczajem było granie przez chłopców na fujarce, co trwało do Niedzieli Palmowej. Zwyczaj ten zaginął w czasie II Wojny Światowej.

W Wielkim Poście niedziele mają swoje nazwy. Ostatnia,

to Niedziela Palmowa zwana Kwietną, rozpoczynająca Wielki Tydzień. W tę niedzielę święci się palmy sięgające nieraz i do kilku metrów wysokości, robione z gałązek wierzby. Pięknie przystrojone są dumą ich twórców. Niegdyś było zwyczajem święconą palmą uderzać bydło, które pierwszy raz po zimie szło na pastwisko. W Niedzielę Palmową trzykrotnie obchodzono się dom, aby nie roilo się robactwo. Po wsiach chodzili chłopcy w wieku szkolnym, zwani „żuczkami”. Do domów wchodził po dwóch - jeden miał w ręku krzyż, a drugi koszyk, do którego dostawali jajka. Ten zwyczaj jest bardzo stary.

W tym czasie robiono pisanki. Ich zdobienie zależało

▶ kli. W czasie ostatniej akcji w sierpniu 1942 r., ukrył się w jakimś ciemnym zaułku piekarni i pewna sąsiadka go wywiodła. Gnali biedaka na żydowski cmentarz i tam go zastrzelili pozostawiając ciało bez pochówku. Jego syn Ruven, był w grupie pracowników kamieniołomu, widział wszystko na własne oczy i był zupełnie bezradny. Przed wojną tak się robiło z bezdomnymi psami. W gminie był człowiek z karabinem, który ciągnął psa na sznurku w kierunku skalistych pagórków. Raz widziałem jak wspomniany kat prowadził pięknego psa na rozstrzelanie i błagałem go, żeby zwierzątko puścić. Ruven nie mógł tego zrobić dla własnego ojca. Niestety nie wiem, co stało się z trzecim rabinem, pochodzącym z Dynowa, Schaje Spira.

J.K. O kim mógłby Pan jeszcze opowiedzieć?

H.A. Wraz z bratem często wspomniamy naszą niezapomnianą Duklę. To coś, co zostaje w świadomości człowieka na całe życie. Parę dni temu nawiązała się nasza rozmowa o wybitnych dukielskich Żydach (wybitnych na skalę miejscową): Salomon Unger, który był długoletnim sekretarzem gminy dukielskiej (ogólnej a nie żydowskiej). On był mianowany na to stanowisko jeszcze za czasów austriackich i kontynuował swoją pracę aż do niemieckiej okupacji. Herman Blum, prestiżowy nauczyciel religii żydowskiej w powszechnej szkole. Jego dyscyplina była znana u każdego żydowskiego ucznia. Wtedy karano szkolników kijem i ja sam poczułem jego nadgor-

od zdolności i pomysłowości. Znanym sposobem malowania pisanki był batik. Technika polegała na

wymyśleniu wzorów, następnie gotowano je w farbie z cebuli czy dębu. Po ugotowaniu zdzierano wosk i powstawał piękny biały wzór. Pisanki robiły dziewczęta i dawały je chłopcom. Ten, który otrzymał ich dużo, robił z nich łańcuch i wieszal na oknie.

W Wielki Czwartek i Piątek nie wolno było ciężko pracować. W Wielki Czwartek milknęły dzwony aż do „Gloria” w Wielką Sobotę. W Wielki Czwartek matki wysyłały dzieci do rzeki, by sobie tam umyły zęby, następnie dzieci szły pod dąb i mówiły: „dębie, dębie daj zęby było zdrowe co w gębie”.

W Wielki Piątek i Sobotę przy Grobie Pańskim strażacy

Od redakcji:

Na kanwie wspomnień pani Stanisławy warto powiedzieć, że w Krakowie najbardziej znanym Grobem Pańskim jest Grób w kościele ojców Pijarów na ulicy Pijarskiej. W głębokiej katakumbie pięknie, acz surowo przystrojone miejsce z leżącym Chrystusem i zawsze głęboki sens Grobu. Zwyczaj nawiązujący do aktualnej sytuacji kraju, nieodmiennie dający wiele do myślenia.

liwość na własnym tyłku... Jednocześnie był działaczem społecznym. Miedzy innymi kierował przez wiele lat strażą pożarną miasta i okolicy. Obaj należeli do sowieckiej mniejszości gminy żydowskiej w Dukli.

J.K. Czy pamięta Pan jak wyglądała dukielska synagoga?

H.A. Pamiętam dokładnie, że nie wchodziło się bezpośrednio do synagogi lecz przez wstępną salę. Nieraz widziałem tam minjan Żydów na mincha (modlitwa popołudniowa) i maariv (wieczorna modlitwa). Na poranną modlitwę (shaharit) na ogół chodzono do sąsiedniej synagogi zwanej kłojz (dziś znajduje się tam supermarket).

Sufit synagogi był wysoki z półokrągłymi sklepieniami. Na każdym z nich były malowane

w swoich odświętnych mundurach wystawiali warty. W niektórych miejscowościach przy grobie stały „turki” ubrane w niebieskie spodnie i czerwone kurtki. Zwyczaj ten bardzo stary, przypominający zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem.

W Wielką Sobotę święcenię potraw. Ksiądz święcił w domach albo w kościele. Najważniejszym momentem Świąt Wielkanocnych jest „Rezurekcja”. Były miejscowości, w których w pierwszy lub drugi dzień Świąt Wielkanocnych odbywały się procesje na cmentarz.

Drugi dzień świąt zwano „lejem”, czyli oblewany Poniedziałek. W te dni, gdy wychodzono z kościoła witano się słowami:

„Chrystus Zmartwychwstał, Prawdziwy powstał”

Stanisława Zaniewiczowa

ciąg dalszy na str. 16 ▶

Wspomnienia Haima Altholza

► dokończenie ze str. 15

riera galerii była pięknie stylizowana. Gdy odbywały się w synagodze uroczystości bar mi-cwa (chłopak który skończył 13 lat po raz pierwszy w życiu czyta Torę i zaczyna wykonywać przykazania), podawano poczęstunki i kobiety rzucały z galerii cukierki w kierunku czytającego. Jest to bardzo ważny etap w życiu każdego żydowskiego młodzieńca. Mój ojciec mi powiedział, na ostatnich uroczystościach w 1939 r., że- bym się dobrze przyglądał, bo za dwa lata sam będę w centrum uwagi. Dwa lata później byłem na Syberii a tam, już niczego nie było...

J.K. Był Pan dwa razy w Dukli w 1995 i 2005 roku. Proszę o tym opowiedzieć.

H.A. W 1995 roku, gdy odwiedziłem Duklę wraz z bratem Hermanem, natknęliśmy się przypadkowo na szlachetnego mieszkańca Dukli. Nasz ojciec miał przed wojną skład skór na ulicy Węgierskiej (dziś Trakt Węgierski). Szukając miejsca składu (obok mieszkała siostra ojca z rodziną, po ślubie Plachte, i na miejscu starego domu stał nowoczesny dom) wyszedł z sąsiedniego banku człowiek i pytał się, czego lub kogo szukamy. Po usłyszeniu celu naszego pobytu (tymczasem sami znaleźliśmy skład stojący w ruinach i ogrodzony drutem kolczastym a na nim szyld „zabytek, komora celna z czasów austriackich”) uprzejmy człowiek przedstawił się jako Pan B. I to nie było tylko formalne i chwilowe spotkanie. Gdy Pan B. usłyszał, że szukamy tak-sówki, z miejsca zaproponował, że on nas zabierze swoim autem gdzie tylko chcemy. Przed wyruszeniem w drogę zatrzymał się koło domu swego ojca. Ojciec, starszy Pan, nie chciał przepuścić okazji spotkania z byłymi mieszkańcami Dukli. Pan B. ojciec, jak się okazało, znał dobrze dr Strycharskiego,

który był lekarzem naszej rodziny. Jako stolarz zaprzyjaźnił się Pan B. z doktorem Strycharskim, który sam był stolarzem-amatorem i obydwaj mieli wiele wspólnego, co utrwaliło ich przyjaźń. Gdy ojciec nas zobaczył nie przestał płakać. Bez przerwy opowiadał nam o swoich klientach Żydach i szczególnie o jednym drogim mu człowieku, który żył we wsi (nie pamiętam nazwy) koło Dukli. Po tym pamiętnym spotkaniu, Pan B. syn, zabrał nas do Świętego Jana, gdzie pustelnik w okresie wojny ukrywał na strychu kaplicy, na prośbę doktora Strycharskiego, dwóch żydowskich chłopców (jeden przeżył wojnę) za co pustelnik zapłacił, tuż po wojnie, życiem. Później zabrał nas Pan B. na zbiorową mogiłę, gdzie została zamordowana czwarta część gminy żydowskiej z Dukli i okolic. O pobycie w 2005 r. raczej nie będę opowiadał, gdyż nie są to miłe wspomnienia...

J.K. Dziękuję bardzo.

Joanna Koszczan
Skarbnik Stowarzyszenia
Sztetl Dukla
Współpraca Robert Szczepanik
Członek Stowarzyszenia

Stowarzyszenie Sztetl Dukla zwraca się z uprzejmą prośbą do osób będących w posiadaniu jakichkolwiek przedmiotów, dokumentów, zdjęć lub wspomnień dotyczących ludności żydowskiej w Gminie Dukla o udostępnienie ich kopii. Materiały te będą bardzo pomocne w rekonstrukcji historii Żydowskiej Gminy Wyznaniowej. Kontakt: sztetldukla@o2.pl

Jacek Koszczan
Prezes Stowarzyszenia Sztetl Dukla

Wystąpiło 50 tancerzy

24 lutego br. na „deskach dukielskiej sceny” Ośrodek Kultury gościł 50 tancerzy z naszej gminy, którzy wzięli udział w XIV Gminnym Konkursie Tańca.

Wystąpiły zespoły z Łęk Dukielskich, Zawadki Rymanowskiej i Mszany. Mogliśmy obejrzeć kilka technik tanecznych, począwszy od tańca współczesnego, poprzez disco dance do technik beak dance. Komisja konkursowa w składzie Alicja Jakiela, Anna Stępień i przewodniczący Norbert Uliasz miała nie lada problem z wyborem najlepszej choreografii. Po burzliwych naradach jury postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia w każdym stylu tanecznym:

1. miejsce - „Baletki” gr. młodsza - Łęki Dukielskie, „Zawadka Crew” - Zawadka Rymanowska, „Break Boys” - Mszana, para taneczna - Mszana.

2. miejsce - para taneczna - Mszana, „Baletki” gr. starsza - Łęki Dukielskie, Wiktoria Krzepakowska - Łęki Dukielskie.

Wyróżnienia: duet - Łęki Dukielskie, duet - Zawadka Rymanowska.

Norbert Uliasz

Takie zajęcia terenowe mogą być raz na 4 lata

29 lutego 2012 r. uczniowie kl. II LO uczestniczyli w kolejnych zajęciach terenowych tym razem zimą.

Cergowa Góra jest piękna o każdej porze roku. Zimą obserwujemy zielony bluszcz pospolity pnący się po starych drzewach, a dookoła Złotej Studzienki zielone liście paproci całobrzegiej, Języcznika zwyczajnego wychodzące spod śniegu. Postument Studzienki okryty jest zielonym dywanem wątrobowców. Na śniegu można szukać tropów zwierząt, które to miejsce odwiedzają.

Złota Studzienka w zimowej scenerii wyglądem przypomina Perełkę otoczoną dostojną puszcą Karpacką, gdzie słychać tylko piękną muzykę lasu.

Uczniowie kl. II LO i nauczyciele prowadzący zajęcia
Maria Walczak i Beata Zajdel



Konkurs tańca w Ośrodku Kultury



„Baletki” grupa młodsza z Łęk Dukielskich.

Fot. Norbert Uliasz

Zajęcia terenowe



Uczestnicy zajęć pod Złotą Studzienką na Górze Cergowej.

OŚRODEK KULTURY
ORAZ
MUZEUM HISTORYCZNE „PAŁAC” W DUKLI
ZAPRASZAJĄ NA
**WYSTAWĘ PRAC
KONKURSU WIELKANOCNEGO**
NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PISANKĘ,
KRASZANKĘ, MALOWANKĘ,
KOSZYK WIELKANOCNY,
STROIK, PALMĘ ORAZ INNĄ RZECZ,
KTÓRA KOJARZY SIĘ ZE ŚWIĘTAMI WIELKIEJ NOCY.
OTWARCIE WYSTAWY GODZ. 10.00
WRECZENIE NAGRÓD GODZ. 14.00
1 KWIETNIA 2012r.
Muzeum Historyczne „PAŁAC” w Dukli

Mój ulubieniec



Koty - ulubieńcy Wojtka.

Publikujemy zdjęcia ulubionych czworonogów Czytelników Dukli.pl. Zachęcamy do wysyłania zdjęć Państwa pupilów.

Redakcja

Konkurs Poezji Obcojęzycznej



Laureaci Konkursu
Poezji Obcojęzycznej.

I Gminny Konkurs Obcojęzycznej Kartki Walentynkowej

Fot. Archiwum OK



Laureaci gminnego konkursu.

**Humanista,
archeolog,
poeta**

Fot. kbr



Człowiek z Tollund z okresu rzymskiego.



informuje

Deklamowali w obcych językach

16 marca 2012 r. w Ośrodku Kultury w Dukli odbył się I Gminny Konkurs Poezji Obcojęzycznej. Uczniowie recytowali wiersze w językach rosyjskim, angielskim i niemieckim. Komisja w składzie: Elżbieta Głód, Alicja Jakiela i Kazimierz Patla, po wysłuchaniu 35 przygotowanych prezentacji, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Kat. I

Oliwia Landa – 1. miejsce, Marcel Bytnar -2., Wiktoria Rutka i Aleksandra Belczyk - wyróżnienie

Kat. II

Kamila Pasterkiewicz – 1. miejsce, Izabela Skiba – 2., Wiktoria Nowak -3, Veronika Panasoviec - wyróżnienie

Kat. III

Anna Kordyś – 1. miejsce, Sylwia Kula – 2., Barbara Głód, Elizabeth Nasri, Klaudia Łajdanowicz – 3., Anna Rubaj, Karolina Szczurek, Aleksandra Jaracz - wyróżnienie

Kat. IV

Dawid Khan – 1. miejsce, Natalia Fydryk – 2.

Zwycięzcom i uczestnikom gratulujemy!

NU

I Gminny Konkurs Obcojęzycznej Kartki Walentynkowej

„I love you”, „Ich liebe Dich” to słowa, jakie najczęściej można było przeczytać na obcojęzycznych kartkach walentynkowych, które wykonali uczniowie z siedmiu szkół (Dukli, Równego, Wietrzna, Tylawy, Głójsc, Łęk Dukielskich i Iwli) na I Gminny Konkurs Obcojęzycznej Kartki Walentynkowej, jaki zorganizowali nauczyciele języków obcych Szkoły Podstawowej w Iwli (pani M. Szczęch oraz pani J. Walczak).

Przedmiotem konkursu było wykonanie kartki walentynkowej i napisanie samodzielnie tekstu życzeń w j. angielskim lub j. niemieckim. Na konkurs wpłynęło bardzo dużo ciekawych prac. Uczniowie wykazali się nie tylko dużymi zdolnościami plastycznymi, ale także pomysłowością i oryginalnością. Jury wzięło pod uwagę techniki wykonania, wkład pracy, staranność oraz przede wszystkim poprawność gramatyczną zaprezentowanych tekstów obcojęzycznych.

W kwietniu świętujemy

To humorystyczna rubryka świąt nietypowych. Każdy tu znajdzie coś dla siebie. Miłego świętowania.

Redakcja

- 1 IV - Międzynarodowy Dzień Ptaków. I to nie jest żart!
- 1 IV - Międzynarodowy Dzień Ptaków, Dzień Ryby (Francja)
- 2 IV - Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci
- 5 IV - Dzień Leśnika i Drzewiarza
- 7 IV - Dzień Pracownika Służby Zdrowia
- 8 IV - Międzynarodowy Dzień Romów
- 10 IV - Dzień Bandurka, Dzień Lotnictwa Wojskowego
- 11 IV - Dzień Radia, Dzień Osób z Chorobą Parkinsona
- 12 IV - Dzień Czekolady, Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki, Dzień Ptaków Wędrownych
- 13 IV - Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia
- 14 IV - Dzień Ludzi Bezdomnych
- 15 IV - Światowy Dzień Trzeźwości
- 16 IV - Dzień Sopera i Włókniarza
- 18 IV - Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków, Światowy Dzień Krótkofalowca
- 20 IV - Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy, Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem
- 23 IV - Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich
- 24 IV - Międzynarodowy Dzień Solidarności Młodzieży, Międzynarodowy Dzień Przeciwno Wiwisekcji
- 25 IV - Dzień Sekretarki
- 26 IV - Dzień Drogowca i Transportowca
- 27 IV - Międzynarodowy Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem
- 28 IV - Dzień Ziemi, Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy
- 29 IV - Międzynarodowy Dzień Tańca

Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbyło się 29 lutego br. w Szkole Podstawowej w Iwli. Nagrodzonym oraz wyróżnionym serdecznie gratulujemy i zapraszamy wszystkich do udziału w kolejnej edycji konkursu już za rok.

Wyniki w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Kat. SZKOŁA PODSTAWOWA (I-III)

Bartłomiej Dębiec kl. III SP Wietrzno – 1. miejsce, Julia Gołąbek kl. I SP Głójsc – 2., Katarzyna Dubiel kl. III SP Iwla – 3., Karolina Gruszka kl. I SP Głójsc i Sara Woźniak kl. I SP Iwla - wyróżnienie

Kat. SZKOŁA PODSTAWOWA (IV-VI)

Dominik Wilk kl. IV SP Równe – 1. miejsce, Karolina Szczurek kl. V ZS nr 1 Dukla – 2., Diana Nowak kl. VI SP Iwla – 3., Agnieszka Wróbel kl. V SP Iwla - wyróżnienie

Kat. GIMNAZJUM (I-III)

Kamila Czarnawska kl. II Gimnazjum Iwla – 1. miejsce, Marzena Głód kl. II Gimnazjum Równe – 2., Diana Ulijaszyk kl. II Gimnazjum Równe – 3., Natalia Nowak kl. III Gimnazjum Głójsc, Aleksandra Janas i Arleta Urbańska kl. II Gimnazjum Iwla – wyróżnienie

Justyna Walczak



MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W DUKLI

ZAPRASZA NA



Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Dukli

21.04.2012 (sobota godz. 9.00)- HALA MOSiR



MIEJSKI OŚRODEK SPORTU I REKREACJI W DUKLI



ZAPRASZA NA

ZAWODY W WYCISKANIU SZTANGI LEŻĄC

14.04.2012 (sobota 11.00)- HALA MOSiR

63. uczestników wzięło udział w eliminacjach

Gminna Olimpiada Tenisa Stołowego

3 marca 2012r. odbyły się rozgrywki Gminnej Olimpiady Tenisa Stołowego. Do eliminacji przystąpiło 63 uczestników, którzy rywalizowali w 8 kategoriach wiekowych. Do Powiatowej Olimpiady Tenisa Stołowego zakwalifikowali się zawodnicy, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca w każdej kategorii.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

Kategoria 1999 i młodsi (chłopcy) Szyszlak Krystian Szczepanik Damian	Kategoria 1968 – 1992 (mężczyźni) Giermański Paweł Wołosz Zbigniew
Kategoria 1999 i młodsi (dziewcząt) Brak uczestników	Kategoria 1968 – 1992 (kobiet) Madej Wioletta Chłap Anna
Kategoria 1996 – 1998 (chłopcy) Żarnowski Gracjan Głowacki Karol	Kategoria 1967 i starsi (mężczyzn) Brak uczestników
Kategoria 1996 – 1998 (dziewcząt) Palcar Klaudia Frączek Sabina	Kategoria 1967 i starsi (kobiet) Brak uczestników
Kategoria 1993 – 1995 (chłopcy) Kochan Szymon Zięba Marek	Kategoria Wychowankowie Środowiskowego Domu Samopomocy w Cergowej Mężczyźni: Mańka Dariusz Kobiety: Turek Halina Głód Marzena Damian Leśniak
Kategoria 1993 – 1995 (dziewcząt) Chłap Aleksandra Maślanka Agnieszka	

Dukla - powiatową stolicą tenisa stołowego

W pięknej hali sportowej dukielskiego MOSiR-u odbyła się Powiatowa Olimpiada Tenisa Stołowego, zorganizowana przez Starostwo Powiatowe w Krośnie wspólnie z MOSiR Dukla.

Tradycyjnie olimpiadę powiatową poprzedziły eliminacje gminne. Zdobywcy pierwszego i drugiego miejsca zostali zgłoszeni do rozgrywek powiatowych. Rywalizacja odbywała się w sześciu kategoriach wiekowych kobiet i mężczyzn, a także osób z niepełnosprawnością. Sędziowali: Jan Dembiczak i Bogdan Maciejewski.



Wyniki w poszczególnych kategoriach wiekowych:

Dziewczynki do 13 lat

I m-ce - Wiktoria Guzik - g. Miejsce Piastowe
II m-ce - Iwona Orlińska - g. Jaśliska
III m-ce - Natalia Leszczyńska - g. Jedlicze
IV m-ce - Natalia Ślęczka - g. Miejsce Piastowe

Chłopcy do 13 lat

I m-ce - Damian Szczepanik - g. Dukla
II m-ce - Zygmunt Marcel - g. Jedlicze
III m-ce - Paweł Pęcherek - g. Miejsce Piastowe
IV m-ce - Krystian Szyszak - g. Dukla

Dziewczęta 14 - 16 lat

I m-ce - Joanna Stanisza - g. Iwonicz Zdrój
II m-ce - Wiktoria Koryniowska - g. Iwonicz Zdrój
III m-ce - Gabriela Frużyńska - g. Jedlicze
IV m-ce Aleksandra Zajdel - g. Jedlicze

Chłopcy 14 - 16 lat

I m-ce - Dariusz Gościński - g. Chorkówka
II m-ce - Gracjan Żarnowski - g. Dukla
III m-ce - Hubert Kisiołek - g. Chorkówka
IV m-ce Karol Głowacki - g. Dukla

Dziewczęta 17 - 19 lat

I m-ce - Aleksandra Chłap - g. Dukla

Chłopcy 17 - 19 lat

I m-ce - Szymon Kochan - g. Dukla
II m-ce - Patryk Skalski - g. Chorkówka
III m-ce - Paweł Kochan - g. Miejsce Piastowe
IV m-ce - Dubis Maciej - g. Chorkówka

Kobiety 20 - 44 lata

I m-ce - Wioletta Madej - g. Dukla
II m-ce - Ilona Albrycht - g. Miejsce Piastowe
III m-ce - Sylwia Kosiek - g. Chorkówka
IV m-ce - Karolina Buda - g. Chorkówka

Mężczyźni 20 - 44 lata

I m-ce - Karol Drobek - g. Miejsce Piastowe
II m-ce - Sebastian Szuba - g. Chorkówka
III m-ce - Piotr Kraś - g. Chorkówka
IV m-ce - Konrad Skalski - g. Jaśliska

Kobiety powyżej 45 lat

I m-ce - Danuta Pelczar - g. Rymanów
II m-ce - Dorota Dąbrowska - g. Korczyna
III m-ce - Wiesława Guzik - g. Miejsce Piastowe
IV m-ce - Maria Kanik - g. Miejsce Piastowe

Mężczyźni powyżej 45 lat

I m-ce - Artur Kielar - g. Miejsce Piastowe
II m-ce - Krzysztof Kozuba - g. Chorkówka
III m-ce - Jacek Bałon - g. Miejsce Piastowe
IV m-ce - Henryk Akslar - g. Miejsce Piastowe

Kobiety z niepełnosprawnością

I m-ce - Halina Turek - g. Dukla
II m-ce - Marzena Głód

Mężczyźni z niepełnosprawnością

I m-ce - Dariusz Mańka - g. Dukla
II m-ce - Maciej Węgrzyn - g. Miejsce Piastowe
III m-ce - Wiesław Książkiewicz - g. Dukla

Wygrana w Przemyślu



Drugie spotkanie grupy finałowej IV Ligi zakończyło się sukcesem SKS Dukla, który pokonał w Przemyślu tamtejszy zespół ChSKFMS 3:0. W zespole SKS Dukla dobrze zafunkcjonowały wszystkie elementy gry - przyjęcie, obrona i atak. Brawa należą się całej drużynie. Bardzo dobre spotkanie mieli rozgrywający Konrad Piróg oraz skrzydłowi Maciej Chłap i Szczepan Jakiela, których atomowe ataki były nie do zatrzymania.

Mecz rozpoczął się w sposób wyznaczony dla SKS, bo nasza ekipa prowadziła 7:1. Tak wysokie prowadzenie na początku seta, to efekt bardzo dobrej i trudnej zagrywki rozgrywającego Konrada Piroga, gospodarze nie mogli sobie z tym poradzić. W drugiej połowie seta dobrze dysponowany nasz rozgrywający popisał się efektowną kiwką i SKS wyszedł na prowadzenie 17:10. Prowadzenia tego ekipa z Dukli nie oddała już do końca seta wygrywając go do 21.

Drugi set rozpoczął się od gry punkt za punkt. Z upływem czasu nasi zawodnicy wypracowali sobie pięciopunktową przewagę (17:12). Od tego momentu w szereg SKS wkrađło się lekkie rozluźnienie, a gospodarze znacznie poprawili swoją grę, niwelując tym sposobem stratę do dwóch punktów (19:17). Końcówka seta należała jednak do naszych zawodników, którzy do końca kontrolowali przebieg gry, a udany blok Konrada Piroga zapewnił naszej ekipie wygranę seta do 22.

W trzecim secie rozgorzała walka na całego. Praktycznie cały set grano punkt za punkt. Żadnej z drużyn nie udawało się odskoczyć od rywala choćby na dwa punkty. Przy stanie 24:23 dla SKS piłkę otrzymał Szczepan Jakiela, który mocnym atakiem z prawego skrzydła zdobył 25-ty punkt. Tym sposobem wygrywamy seta do 23 oraz cały mecz 3:0.

ChSKFMS Przemyśl – SKS Dukla
0-3 (21/25, 22/25, 23/25)

Sędziowali: D. Babiarz, M. Zięzio, M. Paszko

SKS Dukla: M. Chłap, K. Piróg, Sz. Jakiela, Z. Mosoń, B. Jerzyk, D. Wierusz, M. Milan, oraz M. Okarma, R. Sikora, A. Śliwiński.

Na kolejny mecz grupy finałowej zawodnicy SKS Dukla udadzą się 3 marca do ŻOŁYNI.

Wyniki pozostałych spotkań, jak i tabelę grupy finałowej można zobaczyć na stronie www.sks.dukla.pl zakładka: grupa finałowa.

/ZeL/

Organizatorzy olimpiady przyznawali punkty za zajęcie poszczególnych miejsc. Za 1. m-ce - 4 pkt, za 2. m-ce - 3 pkt, za 3. - 3 pkt i za 4. - 1 pkt.

Według tej klasyfikacji miejsca poszczególnym gmin przedstawiają się następująco:

- I m-ce - gmina Dukla - 34 pkt.
- II m-ce - gmina Miejsce Piastowe - 29 pkt.
- III m-ce - gmina Chorkówka - 21 pkt.
- IV m-ce - gmina Jedlicze - 8 pkt.
- V m-ce - gmina Iwonicz Zdrój - 7 pkt.
- VI m-ce - gmina Rymanów - 4 pkt.
- VI m-ce - gmina Jaśliska - 4 pkt.
- VIII m-ce - gmina Korczyna - 3 pkt.
- IX m-ce - gmina Krościenko Wyżne - 0 pkt.

Starostwo Powiatowe w Krośnie bardzo dziękuje wszystkim gminom za przeprowadzenie eliminacji i udział w kolejnej Powiatowej Olimpiadzie Tenisa Stołowego.

Grażyna Ostrowska

Amarylkowaty kwiat nadziei

Już wiosna. Słońce topi resztki śniegu, zewsząd uderza w oczy zieleń nowego życia. Przechadzając się po wiosennym lesie zauważymy pierwsze kwiaty, w tym śnieżyczkę przebiśnieg (*Galanthus nivalis*L.) – gatunek należący do rodziny amarylkowatych. Kwiat popularny w uprawie i rozpoznawalny jako symbol przedwiośnia. Także roślina miododajna i lecznicza. W Polsce występuje głównie na południu, w górach, na wyżynach. Roślina o wysokości od 15 do 30 cm. W korzystnych warunkach tworzy duże kępy. Kulista lub jajowata cebula o obwodzie do 4-6 cm, okryta suchą, brązową łuską. U jej nasady wytwarzane są cebule potomne i z tego miejsca wyrastają też liczne korzenie. W czasie kwitnienia prosto wzniesiony, osiąga do 11 cm długości, podczas owocowania wydłuża się i pokłada. Kwiat pojedynczy, pachnący, zwisający na szypułce o długości ok. 3 cm wyrastającej ze szczytu łodygi.

W Polsce przebiśniegi mylone bywają ze śnieżycą wiosenną. Rośliny mają podobny pokrój, jednak u przebiśniegów listki okwiatu są nierówne, a u śnieżycy wszystkie listki okwiatu są równe, z zielonymi koniuszkami. Poza tym przebiśniegi mają liście szarozielone, a śnieżycza żywo-, ciemnozielone.

Przebiśniegi są jednymi z najwcześniejszych zakwitających roślin, a ich kwiaty często wyrastają spod śniegu. Kwitną od lutego do kwietnia. Są wskaźnikowe dla fenologicznej pory roku – przedwiośnia. Ze względu na kwitnienie w warunkach słabego nasłonecznienia i niskiej temperatury, kwiaty wykazują ruchy termo- i fotonastyczne. Płatki reagują na zmianę temperatury, stulając się na noc, w dni pochmurne i podczas niskich temperatur chroniąc słupek i pręciki. Mechanizm tych ruchów polega na szybszym wzroście listków okwiatu po wewnętrznej stronie, co skutkuje ich rozchyleniem się. Przy niekorzystnych warunkach termicznych i świetlnych szybciej rośnie zewnętrzna część listków i kwiat się stula. Kwiaty pachnące miodem zapyłane są przez owady, przede wszystkim pszczoły.

Przebiśniegi są najwcześniejszym kwitnącym gatunkiem w Europie Środkowej. Zielone plamki na wewnętrznych listkach okwiatu wabią i naprowadzają owady do wnętrza kwiatu, a dodatkowo aktywnie przeprowadzają fotosyntezę. Torebka z nasionami dojrzewa i otwiera się w czerwcu. Po przekwitnięciu w ciągu kilku tygodni liście najpierw pokładają się, później zamierają. Cztery tygodnie po kwitnieniu zwykle nie pozostaje już ślad po przebiśniegach na powierzchni gruntu.

Na początku września z podziemnej cebuli rozwija się nowy pęd, który kształtuje się do czasu nadejścia zimy. Dzięki temu po przeczekaniu zimy pod powierzchnią gruntu, roślina może tak szybko zakwitnąć. Nasiona rozsiane w danym roku kiełkują jesienią. Powstałe z nasion rośliny zakwitają po raz pierwszy zwykle po 6 latach rozwoju. Cebule potomne zakwitają już w następnym roku po powstaniu. Rośliny są trujące ponieważ występują w nich szkodliwe alkaloidy (typowe dla przedstawicieli rodziny amarylkowatych). Stwierdzono w nich obecność co najmniej 25 alkaloidów. Spożycie cebul wywołuje odurzenie, a także bie-

gunkę. U osób wrażliwych kontakt cebul ze skórą może wywołać reakcję alergiczną. Spożyte przebiśniegi działają trująco na zwierzęta domowe (bydło, świnie, owce), powodując utratę przytomności, przyspieszenie tętna i oddechu.

Przebiśniegi są od kilkuset lat uprawiane w ogrodach i parkach. Z uprawy przeszły poza swoje naturalne stanowiska (które kończą się na południu Polski) i można je znaleźć zdziczałe w całej Polsce.

Przebiśniegi przed kilkudziesięciu laty były atrakcyjnym towarem na rynku - stąd oceniano, że ich naturalne stanowiska były zagrożone i zostały objęte prawną ochroną. Dzisiaj takiego zagrożenia w praktyce nie ma, pozostają jednak pod ochroną.

Do początków XX wieku gatunek ten nazywano w różnych regionach Polski kilkoma nazwami zwyczajowymi, z których najpopularniejszymi były: gładysz, śnieguła, śniegułka, śnieżycza i przebiśnieg. Nazwy te niewiele lub wcale nie różniły się od określeń stosowanych dla śnieżycy wiosennej także zwanej gładyszką lub śnieżycą. W początkach XX wieku popularność zdobyła nazwa przebiśnieg pospolity. Od połowy XX wieku stosowana jest już w piśmiennictwie nazwa śnieżyczka przebiśnieg.

Naukowa nazwa rodzajowa *Galanthus* ustalona została przez Linneusza od greckich słów *gála* – mleko i *ánthos* – kwiat. Nazwa gatunkowa *nivalis* znaczy w łacinie – śnieżny, ośnieżony (od łacińskiego *nix* – śnieg).



Śnieżyczka przebiśnieg.

Dawniej w Anglii, podczas święta Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny dziś zwanego Ofiarowaniem Pańskim przypadającym na 2 lutego, panny nosiły pęki tych kwiatów jako symbol czystości.

Przebiśnieg jest symbolem nadziei, gdyż jest jednym z pierwszych kwiatów wiosennych. W średniowiecznym malarstwie kwiat ten był atrybutem Maryjnym ponieważ Jej zawdzięczamy „narodziny nadziei”. Obecnie oznacza finezję i zdumienie, nadzieję na lepsze dni. Przebiśniegi bywają postrzegane też jako symbol czystości i cnoty. W niektórych kulturach śnieguła symbolizowała nadzieję, z czym wiąże się też słabo znana legenda o tym, że zakwitła ona zimą, którą wypędzeni zostali Adam i Ewa z raju, żeby dać im pocieszenie i nadzieję na lepsze życie.

Przebiśniegi pojawiają się jednak w niektórych wierzeniach również jako zwiastuny śmierci (pojedynczy kwiat) czy nieszczęścia dla domostwa.

Ze względu na niszczenie naturalnych siedlisk oraz zagrożenie pozyskaniem roślin do handlu ze stanowisk naturalnych, wszystkie gatunki w obrębie rodzaju wymienione są w załączniku II Konwencji Waszyngtońskiej CITES wprowadzającej ograniczenie w obrocie handlowym. W Polsce ścisłą ochroną gatunkową objęty jest jedyny naturalnie występujący gatunek – śnieżyczka przebiśnieg.

ch

Czy wiesz, że:

- *Turkucie podjadki są najgłośniejszymi zwierzętami świata. Ich głos można usłyszeć z odległości 0,5 kilometra.*
- *Największy gatunek wiewiórek żyje w Azji ich długość osiąga 90 cm. Najmniejsza karłowata wiewiórka afrykańska ma 10 cm długości.*

Promocja Polski i Dukli na targach BioFach 2012

W dniach 15 – 18 lutego 2012 r. odbyły się w Norymberdze największe na świecie targi produktów ekologicznych Bio-Fach w Norymberdze. Uczestniczyli w nich członkowie klastra Doliny Ekologicznej Żywności.

Dzięki ponadregionalnemu wymiarowi klastra, Dolina Ekologicznej Żywności połączyła przedstawicieli i firmy ekologiczne województwa podkarpackiego i lubelskiego. W targach wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Centrum Doradztwa Rolniczego w Radomiu, przedstawiciele władz samorządowych polskich województw, przedstawiciele Ekogwarancji oraz wielu innych zacnych gości.

Na stoisku Doliny Ekologicznej w Norymberdze odbyły się liczne spotkania z kontrahentami zainteresowanymi prezentowanymi przez wystawców obu województw produktami ekologicznymi. Do Norymbergii przybył podsekretarz stanu **Andrzej Butra**, który w trakcie spotkań z polskimi wystawcami, podkreślał, że uczestnictwo w targach jest doskonałą okazją do zaprezentowania dorobku polskiego rolnictwa ekologicznego. Wiceminister Butra spotkał się z przedstawicielami regionów uczestniczących w targach. W trakcie rozmów podkreślał, że polskie stoisko, podzielone wprawdzie na kilka regionalnych stoisk informacyj-

nych, ale jednocześnie tworzących jednolitą całość, jest przykładem dobrej współpracy pomiędzy samorządami poszczególnych województw, a także pomiędzy samorządami, a resortem rolnictwa.

Największym sukcesem, okazał się przygotowany przez uczestników targów wieczór wystawców, podczas którego przyjęliśmy wszystkich wystawców z Polski, a także gości z zagranicy. Posiłki na stoisku Doliny przygotowywała dla przedstawicieli obu województw oraz ich gości firma **Jasiołka z Dukli**. Wystawcy zaprezentowali swoje produkty, rodzaj działalności. Udział w targach dał im możliwość poznania potencjalnych klientów i kontrahentów. Nawiązali kontakty handlowe, które zaowocują w najbliższej przyszłości, na co liczą wystawcy. Uczestnicy korzystali także z możliwości poszerzenia wiedzy z interesujących ich zagadnień podczas wielu konferencji organizowanych w trakcie targów.

Stowarzyszenie Polska Ekologia dziękuje **burmistrzowi Dukli Markowi Górkowi** za wsparcie wy-



stawiennictwa i promocji firm prezentujących produkty ekologiczne z **Dukielszczyzny** podczas targów BioFach 2012.

kbr, źródło:

materiały www.dolinaeko.pl, www.minrol.gov.pl

OGŁOSZENIA

W Y K A Z

nieruchomości stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Dukla przeznaczonych do wynajmu.

KW działki: KW88684, Numer działki: 233, Powierzchnia działki: Pow. całkowita 0,4082 ha do wynajęcia/dzierżawy 735 m² działki jako grunt przyległy, Opis i położenie: **Dukla Trakt Węgierski 38** Przeznaczenie: Administracyjno- produkcyjny pow. 298 m² z możliwością zamiany sposobu użytkowania zgodnie z MPZP - na koszt Najemcy. Wysokość wywoławcza czynszu najmu/miesiąc: 5,00 zł, Termin optacania czynszu: Do 10 dnia każdego miesiąca, Okres umowy: od dnia 01.06.2012r do 31.05.2015

Począwszy od 2013 roku czynsz podlega corocznej waloryzacji o średnioroczny wskaźnik wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

KOMUNIKAT BURMISTRZA DUKLI

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z póź. zm.) informuję ,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dukli wywieszony został wykaz nieruchomości, przeznaczonych do dzierżawy.

Wykaz obejmuje część działki nr 314/1, położonej w Trzcianie.

Zainteresowani dzierżawą mogą składać podania w terminie do dnia 23 kwietnia 2012 r. w pok. nr 6 Urzędu Miejskiego w Dukli.

Marek Górak
Burmistrz Dukli

NOWY KANTOR WYMIANY WALUT DUKLA

ul. Trakt Węgierski 26a
POCZEKALNIA PKS (obok budki z pieczywem))

Czynny:

PN - PT 8.00 - 16.00
SOB 8.00 - 13.00

PRZY WIĘKSZYCH TRANSAKCJACH MOŻLIWOŚĆ
NEGOCJACJI CEN !!!

ZAPRASZAMY !!!
DO NAS MASZ BLISKO !

W pasiece



Dziwny produkt pszczeli

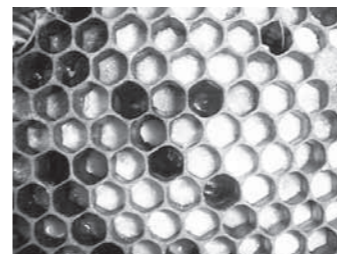
Pierzga pszczela zdobywa coraz to nowych zwolenników. Jednak wiele osób nie słyszało jeszcze o tym, pozyskiwanym od pszczół produkcie. Po samej nazwie też trudno skojarzyć o jaki to produkt pszczeli chodzi i z czego jest pozyskiwany. Na ogół wiadomo, że dzięki pszczołom mamy miód, propolis, zwany kitem pszczelim, wosk, no i znawcy wymieniają obnóża pyłkowe. Jednak pierzga jawi się nam jako obcojęzyczna nazwa czegoś, o czy wiedzą tylko i wyłącznie osoby wtajemniczone.

Pierzga pszczela powstaje z obnóży pyłkowych. Pszczoła zbieraczka przynosi je do ula i tam składa do komórki plastra. Tam, inna pszczoła rozdrabnia je i głową ubija w komórce. Na jedną komórkę pierzgi pszczoły muszą przynieść kilka ładunków pyłku. Robią to różne pszczoły i przynoszony pyłek jest również z różnych roślin. Bardzo dobrze to widać jak wyciągnie się pierzgę z komórki. Naszym oczom ukaże się koreczek pierzgi z widocznymi warstwami odróżniającymi się czasami kolorem pyłku. Pszczoły podczas tej pracy dodają do pyłku jeszcze wydzielinę gruczołów żuwaczkowych, która zabezpiecza pyłek przed jego zepsuciem i kielkowaniem. Następnie pszczoły zalewają pyłek miodem i tak powstaje beztlenowe środowisko, które dzięki pożytecznej bakterii *Lactobacillus acidophilus* powstaje kwas mlekowy konserwujący pyłek i powodujący pęknięcie ziaren pyłku i uwolnieniu ich zawartości. To wszystko zachodzi w temperaturze około 35 oC. Jednak pierzga nie jest wytwarzana przez pszczoły dla ludzi. One pozyskują ją dla larw i samych siebie. Pierzga jest jedy-

► nym pokarmem białkowym pszczół. Osy np. nie pozyskują pierzgi i muszą żywić się mięsem. Pszczołom pierzga zastępuje pokarm mięsny całkowicie. Jest tak ważna dla nich, że pszczoły chociaż podkarmiane np. syropem, przestają składać jajka i wstrzymują wychów larw, gdy nie ma pierzgi. Człowiekowi, mimo wielu starań, nie udało się zastąpić pokarmu białkowego pszczół. Substytuty pierzgi wytworzone przez człowieka, nawet w połowie, nie są tak dobre jak pierzga. Dlatego my pszczelarze staramy się ciągle poprawiać bazę pożytkową pszczół, dokonując nasadzeń drzew i roślin określanych mianem „pszczelarskich”.

W swoim składzie zawiera około 24 – 34% węglowodanów, 18-26% różnych białek, około 15 aminokwasów, substancje lipidowe, żelazo, cynk, mangan, miedź i nikiel i wiele innych pożytecznych dla człowieka substancji. Pierzga wskazana jest do spożywania dla osób, które przeszły poważne zabiegi medyczne, lub ich organizm jest w bardzo złej kondycji. Osoby niedożywione również powinny spożywać pierzgę. Pierzga pomimo wielu zalet ma dwie wady: jej pozyskiwanie jest czasochłonne, a także nie można jej pozyskać w dużych ilościach, bo odbija się to na kondycji rodziny pszczelej. Należy też pamiętać, że pierzga w swoim smaku, trąci „kiszoną”. Jest to efekt fermentacji beztlenowej, dzięki której powstaje kwas mlekowy, pożyteczny dla nas ludzi.

Witold Puz
Koło Pszczelarzy w Dukli
WZP w Rzeszowie



W krainie rondla i patelni

Zwracamy się z prośbą o przysyłanie na adres redakcji przepisów kulinarnych.

Z góry serdecznie dziękujemy. Dla osoby, która w ciągu roku przysłała do redakcji największą ilość przepisów przewidziana jest nagroda.

Przepisy można przysyłać na adres:

Urząd Gminy Dukla -DPS, 38-450 Dukla, ul. Trakt Węgierski 11
lub na adres internetowy dps@dukla.pl z dopiskiem „Kącik kulinarny”

Chrzan rośnie dziko najczęściej nad potokami, w wilgotnych zaroślach ale także przy drogach. Bywa też uprawiany na większą skalę. Ma duże liście i potężny, mięsisty, niekiedy dość gruby korzeń. Od niepamiętnych czasów stosowany jest jako środek przyprawowy, ale także leczniczy. Zawiera m.in.: witaminy A, B1, B2, C, sole mineralne i olejki lotny (drażniący błony śluzowe, mogący w większych dawkach doprowadzić nawet do stanów zapalnych).



Korzeń chrzanu jedzony w umiarkowanych ilościach znakomicie reguluje pracę żołądka, jelit, wzmacnia apetyt i korzystnie wpływa na nasz organizm, przeciwdziałając zmęczeniu wiosennemu (zawiera dużą ilość witaminy C, dlatego przetwory z chrzanu i z jego dodatkiem zwiększają odporność organizmu). Syropy na bazie korzenia chrzanu i inne preparaty mają działanie wykrztuśne i korzystnie oddziałują przy nieżyty oskrzeli.

Tarty korzeń chrzanu, przyprawiony cytryną lub kwasem cytrynowym oraz śmietaną, stanowi znakomitą bazę do sporządzania najróżniejszych potraw, wzbogacania smaku wędlin, mięs podawanych na zimno i innych przystawek.

Bez korzenia chrzanu trudno wyobrazić sobie marynowane i kiszzone ogórki czy wyrób musztardy.

Warto przypomnieć, że nie tak jeszcze dawno liście chrzanu zabezpieczano żywność przed szybkim zepsuciem. Mięso, wędliny, ser, jaja szczelnie owinięte czystymi liśćmi chrzanu długo zachowują świeżość, nie jętczeją i nie psują się. Współczesna naturoterapia zaleca (wzorem naszych prababek) aby w schorzeniach układu krążenia nosić w płóciennych woreczkach na piersiach czyste, oskrobane, małe kawałeczki chrzanu. Liście chrzanu znakomicie chronią przed porażeniem słonecznym i uśmierzają ból głowy. Nie tak dawno kobiety pracujące w polu układały je na głowach i przewiązywały płóciennymi chustami, co szczególnie w upalne dni stanowiło znakomitą ochronę przed mocnymi promieniami słonecznymi.

Trudno sobie wyobrazić Święta Wielkanocne bez chrzanu. Przepisów na chrzan jest tyle ile gospodyń w Polsce. My podajemy sprawdzony przepis na chrzan wielkanocny przystany przez naszą Czytelniczkę.

Chrzan świąteczny

Składniki:

- 5 ugotowanych jaj,
- 50 dag chrzanu (2 słoiczki)
- 4-6 łyżek śmietany lub jogurtu naturalnego
- cukier do smaku



Wykonanie:

- Chrzan odciskamy na sitku z nadmiaru soku. Nie możemy jednak wycisnąć go maksymalnie ponieważ wtedy gotowy chrzan będzie nieostry.
- Ugotowane żółtka ucieramy ze śmietaną lub jogurtem naturalnym i cukrem. Dodajemy starte na drobnych oczkach białka jajek oraz odcisnięty wcześniej chrzan. Wszystko starannie mieszamy i ewentualnie dodajemy cukru jeśli jest za ostry lub śmietany, jeśli z kolei chrzan jest zbyt zbity i gęsty.
- Gotowy chrzan wkładamy do słoików lub do salaterki i kładziemy do lodówki by się przegryzł.

Taki chrzan możemy przechowywać w lodówce nie dłużej niż tydzień. Podajemy jako dodatek do wędlin.

Smacznego!

FHU „Tech - Mai”

Dukla, Trakt Węgierski 9,
tel. 0609130387, 0134330387



Handel:

- farby, lakiery, kleje,
- tynki elewacyjne, narzędzia, płytki posadzkowe i ścienne
- artykuły pirotechniczne, amunicja akustyczna,
- komputerowe materiały eksploatacyjne, nośniki: płyty CD, DVD
- dzienniki budowy, tablice budowlane, markery do tablic.

USŁUGI:

- kosztorysowanie, projekty zagospodarowania,
- szkice i rysunki do zgłoszenia robót budowlanych
- tel. 0601885063

Dukla.pl zamieszcza różne formy reklam. Aktualny cennik:

Moduł Format reklamy	Reklama czarno-biała na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama czarno-biała na okres 1 miesiąca Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 6. miesięcy Cena netto w zł	Reklama kolorowa na okres 1 miesiąca Cena netto w zł
A-4	250	60	600	150
1/2 A-4	150	30	300	70
1/4 A-4	75	20	150	50
1/8 A-4	30	15	100	30
1/16 A-4	20	10	75	15

Do każdej ceny netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 23%. Wszystkie krótkie ogłoszenia niekomercyjne, z ofertami pracy lub osób poszukujących pracy umieszczane są w Duklijskim Przeglądzie Samorządowym nieodpłatnie.

Cennik reklamy obowiązuje również w odniesieniu do strony internetowej.



W kąciku łowieckim drukujemy humor, satyrę, przysłowia i prawdziwe zdarzenia, z którymi winni zapoznać się myśliwi, kandydaci na myśliwych oraz nasi przyjaciele.



Motto:

„Lektura dla myśliwych”

Wypadki na polowaniach z użyciem broni zdarzają się, choć nikt ich nie pragnie. Jak ich uniknąć na polowaniach indywidualnych i zbiorowych podpowie nam książka Tadeusza Andrzejczaka – głównego rzeczownika dyscyplinarnego PZŁ.

Stanowi ona niejako paszport bezpieczeństwa dla nas wszystkich. Autor opisuje autentyczne wydarzenia, które miały miejsce w ostatnich latach w czasie polowań z rażącym naruszeniem zasad bezpieczeństwa i regulaminu polowań.

Polecamy ją nie tylko początkującym myśliwym i kandydatom do łowiectwa, ale wszystkim polującym, bo nawet doświadczonym mogą się zdarzyć błędy i uchybienia. Rutyna i doświadczenie nie są gwarancją bezpieczeństwa.

Tadeusz Andrzejczak

Kwietniowe porady niech posłużą wszystkim, którzy ze strzelbą lub sztucerem wybierają się na łowy. Niech to będzie przestroga dla nas wszystkich, bo wszystkim się wydaje, że wszystko wiedzą.

Każdego roku w naszym kraju odbywa się kilkadziesiąt tysięcy polowań i chociaż liczba wypadków jest niewielka „Przestrzegajmy tego, co wydaje się nam najlepiej znane”

Drodzy przyjaciele myśliwi, ekolodzy, leśnicy i droga młodzieży wraz z opiekunką kol. mgr M. Walczak. Minęła zima, mamy wspa-

niałą wiosnę, którą obwieszczaają śpiewające ptaki, nowo narodzone zwierzęta, wspólnie rozwijające się drzewa i krzewy.

Jedni mówią, że najpiękniejszą porą jest jesień, kiedy to lasy i drzewa pokryte są różnobarwnymi kolorami liści i traw. Nam się wydaje, że jesień to pora porównywana do „jesieni życia człowieka”, jest czasem odpoczynku, aby na wiosnę znowu cieszyć nasze oko i pokazać, co żyje, co nowego wyrasta i rozkwita, pokrywając nasze pola, lasy i łąki pięknym dywanem niepowtarzalnych kolorów.

Wydawać by się mogło, że w naszym kole łowieckim jest wtedy zastój, pewien odpoczynek, a jest wręcz odwrotnie. Łowczy i gospodarze łowisk mają pełne ręce roboty: uprawa poletek, zasiewy, wysadzanie ziemniaków i topinamburu, wysiew kukurydzy i nie sposób tu wyliczyć wszelkich poczynań.

Zarząd Koła przygotowuje się do podsumowania swojej działalności, komisja rewizyjna do kontroli tych działań i przygotowania Walnego Zebrania celem podsumowania działalności sezonu łowieckiego 2011/2012.

Minął rok od nowych wyborów w Kole, minęło 65-lecie naszej działalności i znowu trzeba rozpocząć jakby od nowa, aby godnie zapracować na 70-lecie Koła. Zwracamy się do Zarządu, aby miał na szczególnej uwadze najstarszych członków, którzy obecnie nie mogą się udzielać z powodu wieku i zdrowia, ale to oni byli tym rozczytnym dotychczasowych osiągnięć. Zarząd powinien zastosować większą dyscyplinę o uczestnictwo swoich członków na Walnych Zebraniach. Należy pamiętać, że w każdej organizacji porządek i dyscyplina musi być.

Są koledzy, którzy nie potrafią ocenić pracy Zarządu, nie potrafią docenić wysiłku włożonego w przygotowanie tak wspaniałych uroczystości jak 65-lecie naszego Koła, łatwiej jest krytykować niż samemu się zaangażować.

Drodzy przyjaciele mówi się łatwo, trudniej się pisze, a najtrudniej zrobić coś uczciwego dla nas wszystkich. Mamy wspaniałą młodzież, wspaniałych opiekunów między innymi kol. M. Walczak, która z młodzieżą przez wiele lat uczestniczy w naszych konkursach „Pomóżmy zwierzyźnie przetrwać zimę”, nie zgłaszamy tej sprawy do Łowca Polskiego, bowiem radzimy sobie sami, a Zarząd nie szczędzi środków na nagrody.

Łowiectwo, leśnictwo i ekologia prowadzą wspaniałą współpracę uzupełniając się wzajemnie. Tą drogą zwracam się do dyrektorów szkół, nauczycielki biologii o większe zaangażowanie w te sprawy i zachęcenie młodzieży do współpracy „ekologiczno - leśno-łowieckiej”.

Pamiętajmy „Nie było nas był las, nie będzie nas będzie las”, to samo dotyczy zwierząt, roślin, kwiatów i drzew.

Zdajemy sobie sprawę ile dobra przynosi nam młodzież, która jest świadoma spustoszenia wśród dzikiej zwierzyny jakże staje się udziałem walęśających się kotów i psów, a wiemy, że nie pozostaje to bez echa w

► terenie, jesteśmy bowiem terenem rolniczym.

Z upoważnienia Zarządu składam Wam serdeczne podziękowanie a wiem, że się na tym nie skończy. Jeszcze raz proszę o aktywny udział w tej akcji. Dziękuję za udział w mszy. św. hubertowskiej, za uczestnictwo w 65-leciu Koła i za inne poczynania na rzecz przyrody.

**Artykuł przygotował
Honorowy Członek
KŁ „ROGACZ” w Dukli
Fryderyk Krówka**

Uśmiechnij się!

*- Znowu wracasz z knajpy - złośliwi się żona myśliwego
- Czemu się dziwisz? Przecież nie mogę tam zamieszkać na stałe.*

*Jaka jest różnica pomiędzy wdową po myśliwym, a urzędnikiem?
Urzędnik czeka na pierwszego, a wdowa na drugiego.*

*Rozmawiają dwaj myśliwi:
-Odkąd poznałem Barbarę nie jem, nie piję, nie palę
-Taki jesteś w niej zakochany?
- Po prostu wydaję na nią wszystkie pieniądze.*

*Wchodzi góral myśliwy do sklepu i nie zamyka drzwi.
- Co wy w domu drzwi nie macie?- krzyczy sprzedawczyni
- Mom, i taką cholere jak wy, tyż mom.*

*Pani Helu- mówi myśliwy do przyjaciółki- ma Pani nóżki jak sarenka.
-Takie zgrabne?
- Nie, takie owłosione.*

*Tatusiu, pyta synek ojca myśliwego czy jesienią zwierzęta zmieniają futerka?
Cicho synku, bo jeszcze mamusia usłyszy.*

*Rozmawiają dwaj koledzy myśliwi:
- Czy ty wiesz Franek, jak mój synek umie dobrze kłąć?
-Naprawdę, a ile ma lat?
-Cztery.
- A modlić się umie?*

Dukla wczoraj i dziś

Redakcja Dukla.pl kontynuuje cykl „Dukla – wczoraj i dziś”, w którym pokazujemy jak Dukla zmieniała się w ciągu lat. Czytelników, którzy dysponują starymi zdjęciami Dukli i chcą się podzielić tym z innymi, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia zeskanujemy i będziemy wykorzystywać w kolejnych numerach gazety. Dla zobrazowania zmian pokazujemy zdjęcie danego miejsca w Dukli z chwili obecnej. Za każde dostarczone zdjęcie przewidujemy nagrody książkowe. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

Redakcja



Dukla (1960r.) - wjazd do miasta od strony Krosna. Zdjęcie udostępnił Jan Strycharski.



Dukla - marzec - 2012 r.

-No coś ty, takie małe dziecko.

Syn pyta ojca myśliwego, jak nazywamy człowieka, który ciągle gada, chociaż nikt go nie słucha.

-Takiego człowieka nazywamy nauczycielem.

Złota myśl :)

„Piorunochron na szczycie wieży kościelnej jest najlepszym dowodem na to, że wszyscy miewamy czasami wątpliwości.”

Zdjęcie Stanisław Lis: Dekoracja sztandaru Koła najwyższym odznaczeniem „Złom” Dekoracji dokonuje przewodniczący O.R.Ł w Krośnie kol. Franciszek Maresz

I. MEMORIAŁ IM. ANDRZEJA BAKA



1. Szymon Uliasz, 2. Remigjusz Sudia, 3. Sebastian Sudia



1. Oskar Plechoński, 2. Krystian Gosztyła, 3. Patryk Wiech



1. Kacper Gargas, 2. Robin Brożyna, 3. Szymon Kołacz

OŚRODEK KULTURY ZAPRASZA NA WSPÓLNY WIECZÓR MALOWANIA JAJ KTÓRY POPROWADZĄ ARTYŚCI LUDOWI Z GMINY DUKLA

*Prosimy przynieść ugotowane
wcześniej na twardo jajka.*

GODZ. 17.00

30 MARCA 2012R

SALA KINA "PROMIEN"

OŚRODEK KULTURY W DUKLI

